

Andrzej POPPE

## Zabytek epigrafiki staroruskiej z Drohiczyna

Napis na rękojeści noża z XII wieku

Rozpoczęte w 1954 roku planowe badania archeologiczne w Drohiczynie nad Bugiem przyniosły niecodzienne odkrycie<sup>1</sup>. Podczas prac wykopaliskowych we wczesnośredniowiecznej warstwie kulturowej osady podgrodziowej znaleziona została kościana rękojeść noża z wrytymi na niej literami alfabetu cyrylickiego.

Wartość znaleziska polega przede wszystkim na tym, że popiera ono raz jeszcze tezę tak świetnie udokumentowaną niedawno odkryciem napisów na korze brzozonej w Nowogrodzie, a mianowicie że znajomość pisma na Rusi dzięki głębokiemu powiązaniu kultury piśmienniczej z żywym językiem narodowości staroruskiej nie była wyłącznym udziałem klas panujących, lecz przenikała także do znacznie szerszych warstw społeczeństwa<sup>2</sup>. Wskazuje przy tym, że rozpowszechnienie kultury piśmienniczej sięgało daleko poza takie centra kultury, jak Kijów i Nowogród, docierając do odległych ośrodków prowincjonalnych, jak Grodno<sup>3</sup>, Drohiczyn.

W XI—XIII wieku mówiono i pisano w Drohiczynie w tym samym języku, co w Nowogrodzie, Włodzimierzu Zaleskim, Kijowie i Smoleńsku — języku narodowości staroruskiej wspólnym dla ludności różnych dzielnic Rusi tego okresu. Ustalone przez językoznawców w piśmiennictwie XI—XIII w. odrębne właściwości języka, w którym pisano np. w Nowogrodzie, ziemi halicko-włodzimierskiej i innych ziemiach ruskich, świadczą jedynie o istnieniu dialektów miejscowych, których rozwojowi sprzyjało zresztą postępujące rozdrobnienie feudalne<sup>4</sup>.

Dla Drohiczyna stulecia XI, XII i XIII były okresem intensywnego rozwoju jako ośrodka znacznie szerszego rynku lokalnego, szczególnie zaś jako emporium szeroko rozwiniętego handlu dalekosiężnego między Rusią i krajami ościennymi, przede wszystkim z Polską. O jego znaczeniu w tym okresie wymownie świadczą już dawniejsze znaleziska archeologiczne<sup>5</sup>. Latopis

<sup>1</sup> Ze względu na to, że niniejszy artykuł napisany jesienią 1954 r. nie mógł ukazać się wcześniej, napisowi drohickiemu poświęcone zostały dwa komunikaty: w *Kwartalniku Hist. Kult. Mat.* 3 (1955) z. 3, s. 621—624 w jęz. rosyjskim w *Проблемях Источниковедения*, вып. V, 1956; Sprawozdanie z wyników badań archeologicznych w Drohiczynie zob. K. Musianowicz, *Sprawozdanie z prac wykopaliskowych przeprowadzonych w 1954 roku w miejscowości Drohiczyn nad Bugiem pow. Siemiatyże. Wiadomości Archeologiczne* 22 (1955), z. 3—4; zamieszczone tutaj na s. 344 opracowanie epigraficzne i językowe napisu budzi poważne wątpliwości. Sprawozdanie z wykopalisk z 1955 r., zob. *ibidem* 23 (1956), z. 1.

<sup>2</sup> Б. А. Рыбаков, *Именинги XII в. в Киевском Софийском соборі, Археология* 1 (1947), s. 53 dalej cyt. *Именинги XII в.*; П. Черных, *Язык и письмо, История культуры древней Руси*, т. II, Москва-Ленинград 1951, s. 138.

<sup>3</sup> Пор. Н. Н. Воронин, *Древнее Гродно, Материалы и исследования по археологии СССР* 41 (1954), s. 201; dalej cyt. *Древнее Гродно*.

<sup>4</sup> М. Н. Тихомиров, *Значение древней Руси в развитии русского, украинского и белорусского народов, Вопросы Истории* 6 (1954), s. 20. Zob. także: *Обсуждение вопросов формирования русской народности и нации, Вопросы Языкознания* 3 (1954), s. 137 n.

<sup>5</sup> Н. П. Авенариус, *Дрогичин Надбужский и его древности, Материалы по археологии России* № 4, *Древности северо-западного края, С. Петербург* 1890, т. I, вып. I; К. Болсуновский, *Дрогичинские пломбы, Киев* 1894 (dalej cyt.: *Дрогичинские пломбы*).



Hipacki wspomina Drohiczyn po raz pierwszy pod r. 1142 i dość często wymienia go przy opisie wydarzeń XIII w.<sup>6</sup> Będąc jednym z najznacniejszych ośrodków miejskich księstwa włodzi-miersko-halickiego stanowił Drohiczyn jednocześnie silną warownię, służącą do obrony i wypadów przeciwko Jaćwingom<sup>7</sup>. Ostatnie wykopaliska ukazują również Drohiczyn jako znaczny ośrodek produkcji ceramicznej, hutniczej i wyrobu przedmiotów kościanych<sup>8</sup>.

Napisy na zabytkach archeologicznych z Drohiczyna, datowanych na XI—XIII w., są znane już ze znalezisk ubiegłego stulecia. Są to napisy na pieczęciach wiszących i pojedyncze litery alfabetu cyrylicznego na słynnych plombach drohickich<sup>9</sup>.

Kościana jednolita rękojeść noża wydobyta została z warstwy kulturowej, którą kierownik wykopalisk K. Musianowicz datuje na podstawie zawartej w niej ceramiki, ostróg i przęśli-ków z różowego lupku owruckiego na XII w. (nie wykluczając końca XI w.) z rozciągnięciem jego górnej granicy aż do połowy w. XIII<sup>10</sup>. Ekspertyza paleontologa K. Krysiaka wykazała, że rękojeść została wykonana z mocno zniekształconego wskutek obróbki wycinka jednego ze środkowych żeber żubra, w wyniku czego rzeźba naturalna kości uległa znacznemu zatarciu. Ubytki widniejące w strukturze rękojeści są pochodzenia świeżego<sup>11</sup>. W warstwie kulturowej znajdowała się zapewne cała rękojeść i dopiero przy wykopaliskach musiała ulec uszkodzeniu. Potwierdza to również brak śladów zanieczyszczenia gąbczastej struktury wnętrza, co nie mia-łoby miejsca, gdyby wewnątrz kości pozostawało w bezpośrednim zetknięciu z ziemią. Długość rękojeści wynosi 11—12 cm<sup>12</sup>, zakończenie ścięte ukośnie, szerokość licząca w górnej części 4 cm zważa się stopniowo ku dołowi do 3 cm. Dolna część rękojeści zakończona jest pierście-niowatym zgrubieniem poprzedzonym wieciem. Jedna z płaszczyzn rękojeści została prawie całkowicie wyłamana, częściowemu zniszczeniu uległy również ścianki boczne. Ocalałe fragmenty uszkodzonych części nie wykazują śladów rycia. Na zachowanej płaszczyźnie rękojeści, nie-znacznie tylko uszkodzonej u dołu, wryty jest napis złożony z trzech wierszy zawierających razem 36 znaków literowych. Oprócz napisu wryty jest rysunek wyobrażający być może ptaka. Mamy tu najprawdopodobniej do czynienia ze znakiem własnościowym lub też z wize-runkiem symbolicznym. Rysunek ten został wykonany przed naniesieniem napisu, o czym świadczą: a) przerwanie napisu w pierwszym wierszu i przeniesienie go do wiersza drugiego, b) wtrącenie rysunku w drugim wierszu między litery **Ѧ** i **К** należące do jednego wyrazu. Na tejże płaszczyźnie w miejscu wyłamania kości również musiał być napis czy też rysunek, na co wskazują ślady dwóch połączonych nacięć w górnym rogu wylomu oraz koniec kreski pio-nowej widocznej w drugim wierszu między literami **А** i **Д**. Dolna część trzeciego wiersza mieszcząca się na spadzistym przejściu płaszczyzny rękojeści w jej ściankę boczną uległa zatarciu, co jednak nie stoi na przeszkodzie czytelności. Zatarcia w tych miejscach rękojeści są wynikiem silniej-szego tarcia dłoni o trzymaną rękojeść.

<sup>6</sup> Полное Собрание Русских Летописей т. II. Ипатьевская летопись, lata: 1235, 1237, 1240, 1248, 1251, 1255, 1260, 1268, 1274, 1288, 1289 (wyd. 1 1843, wyd. 2 1908).

<sup>7</sup> Ibidem, zob. r. 1248 i 1251; por. В. Т. Пашуто, Очерки по истории Галицко-Волынской Руси. Москва 1950, s. 87—88 i А. Kamiński, Jaćwież. Terytorium, ludność, stosunki gosp. i społ., Łódź 1953, s. 40—41.

<sup>8</sup> K. Musianowicz, (Sprawozdanie za r. 1954), Wiadomości Archeologiczne 22 (1955), s. 342.

<sup>9</sup> Дрогичинские пломбы таблицы I—XX; А. С. Орлов, Материалы для библиографии русских печатей (XI—XV в. до 1425). Вспомогательные исторические дисциплины, Сборник Статей 1935, s. 255 i 260.

<sup>10</sup> Por. Musianowicz, o. c., s. 344. Wydaje się, że dla datowania stratygraficznego w ciągu dalszych wykopalisk pomocne mogą się okazać wskazówki Latopisu Hipackiego o zniszczeniach miasta (r. 1240, 1260, 1374). Powiązanie tych danych latopisu z konkretnymi warstwami kulturowymi, zwłaszcza z występującymi w nich zwęgleniami, jak to uczynił w wypadku Wszeziża A. B. Rybakow, byłoby niezwykle owocne dla datowania.

<sup>11</sup> Za udzielenie mi swoich spostrzeżeń składam profesorowi Kazimierzowi Krysiakowi wyrazy podzię-kowania.

<sup>12</sup> Trudno ustalić długość niezachowanego ostrza noża. Możliwe, że było ono około dwa razy dłuższe od ręko-jeści. Tak np. długość (33 cm) ostrza noża znalezionej w Dyminie była trzykrotnie większa od długości trzonka (11 cm). Por. W. Hensel, Jeszcze o roli Wikingów w naszych dziejach w świetle ostatnich wykopalisk, Z Otchłani Wieków 13 (1938), s. 109, ryc. 1. Za nóż bojowy A. Nadolski uznał taki, którego głównia przekracza co naj-mniej 20 cm dług.; A. Nadolski, Studia nad uzbrojeniem Polski w X, XI, XII w., Łódź 1954, s. 68.



Dokładna, o pięknych liniach obróbka rękojeści świadczy, że rzemieślnik, który ją wykonał posiadał umiejętność obróbki tego surowca w sposób niemal doskonały i że została ona wykonana najprawdopodobniej na tokarce. Dla wczesnego średniowiecza obróbka kości i rogu na tokarkach jest znana i na Rusi i w Polsce<sup>13</sup>. Odkrycia archeologiczne warsztatów obróbki kości i rogu oraz olbrzymiej ilości wykonanych z tego surowca przedmiotów w wielu ośrodkach Rusi i Polski dają świadectwo daleko posuniętej specjalizacji rzemieślników, pracujących w IX—XIII w. niewątpliwie również na rynek<sup>14</sup>. Obróbka kości i rogu nie należała do łatwych i wymagała odpowiedniego zmiękczenia surowca<sup>15</sup>. Wśród licznych wyrobów kościanych i rogowych tego okresu rękojeści i okładziny do noży są dość licznie reprezentowane<sup>16</sup>.

Zdaniem K. Krysiaka ujęcie tyłca noża w okładziny spojone stanowiło umocowanie trwalsze niż osadzenie go w jednolitej rękojeści, ponieważ nóż łatwo ulegał wtedy rozluźnieniu i stąd nie nadawał się raczej do użycia wymagającego znaczniejszego i bardziej gwałtownego wysiłku. Wynikałoby więc, że w naszym wypadku należy zakwestionować możliwość, iż mamy do czynienia z rękojeścią noża bojowego. Trzeba jednak zaznaczyć, że poważne znaczenie miałyby tu ustalenie sposobu osadzania tyłca noża w jednolitej rękojeści przez wczesnośredniowiecznego rzemieślnika. Nasuwa się bowiem pytanie: jeśli tylec wprowadzono w zmiękczoną kość<sup>17</sup>, to czyż po ponownym osiągnięciu przez nią pierwotnej twardości nie uzyskiwano maksymalnej spoistości tyłca noża z jego rękojeścią? Odpowiedź na to pytanie wyjaśniłaby, czy możemy spodziewać się w materiale archeologicznym noży bojowych i mieczy o jednolitej rękojeści kościanej.

Jeśli przy obróbce rogu i kości, przeważnie konieczne było uprzednie zmiękczenie materiału, to dla wykonania rysunku lub napisu było to zbyt trudne, ponieważ „głębokość, na którą (bez uprzedniego zmiękczenia) przenika najbardziej ostre ostrze noża w tkankę kostną nie przekracza 2—3 mm“<sup>18</sup>. Głębokość taka jest aż nadto wystarczająca dla wyrzeźbienia napisu lub rysunku.

Notowane było dotychczas pięć napisów na kości z terenu Rusi<sup>19</sup>. Wszystkie pochodzą z wykopalisk archeologicznych ostatnich lat, dwóch dostarczył Nowogród Wielki. Na grocie kościanym datowanym na w. XII—XIII naniesione są trzy litery (БАТ), które stanowią zdaniem A. W. Arcichowskiego skrót imienia<sup>20</sup>. Napis na kości morsa tworzą cztery litery (ДОМО),

<sup>13</sup> Б. А. Рыбаков, Ремесло древней Руси, Москва 1948, s. 416; K. Żurowski, Uwagi na temat obróbki rogu w okresie wczesnośredniowiecznym, Przegląd Archeologiczny 9 (1951—52, wyd. 1953), z. 2—3, s. 398.

<sup>14</sup> Рыбаков, Ремесло, s. 413—416; Z. A. Rajewski, Zabytki z rogu i kości w grodzie gnieźnieńskim, w pracy zbiorowej: Gniezno w zaraniu dziejów, Poznań 1939, s. 86—87; Znaczny rozwój tego rzemiosła dla XII—XIII w. w pobliskim Grodnie stwierdził Н. Н. Воронин (por. Древнее Гродно, s. 73—75).

<sup>15</sup> O sposobach zmiękczenia tego surowca zob. art. С. А. Изюмовой, Техника обработки кости в дьяковское время и в древней Руси, Краткие Сообщения Института Истории Материальной Культуры (dalej cyt. КСИИМК) 30 (1949) i opraty o własne doświadczenia interesująco art. K. Żurowskiego cytowanego w przyp. 13.

<sup>16</sup> Рыбаков, Ремесло, s. 413; Z. A. Rajewski, o. c., i tabl. LV; Н. Е. Бранденбург, Курганы южного Приладожья, Материалы по Археологии России № 18, s. 65; Каталог выставки XII Археологического Съезда, Харьков 1902, s. 91; Д. Я. Самоковасов, Северянские курганы и их значение для истории, Труды III Археологического Съезда т. I, СПб 1878, s. 25; Н. Белашевский, Раскопки на Княжей Горе в 1891 г., Киев 1892, s. 20; Каталог украинских древностей коллекции В. В. Тарнавского, Киев 1898, s. 19 (nr 922, 929, 932); А. В. Шовкопляс, Некоторые данные о костерезном ремесле в древнем Киеве, Краткие Сообщения Института Археологии АН УССР, вып. 3, Киев 1954, s. 30—31. O kościanych rękojeściach noży z Pomorza zob. rozdz. *Griffe* w art. Н. А. Кнорра, Die slawischen Messerscheidenbeschläge, Mannus 1938, s. 516—520; A. W. Arcichowski zamieszcza zdjęcia trzech ornamentowanych rękojeści noży z wykopalisk w Nowogrodzie (mniejszych od rękojeści drohiczkiej) w КСИИМК т. 27, s. 118; W. I. Rawdonikas notując liczne znaleziska kościanych rękojeści noży w Starej Ładodze publikuje zdjęcie jednej z nich (rękojeść również mniejsza od naszej) w art. Старая Ладога, Советская Археология II (1949), s. 45; por. także zdjęcia kościanych rękojeści z Grodna (Древнее Гродно, s. 74).

<sup>17</sup> K. Żurowski w cyt. art. (s. 397) pisze, iż po 6 tygodniach moczenia rogu (to samo dotyczy kości) w kwasie roślinnym (miązdze szczawiowej) dawał się on krajać niemal jak drewno.

<sup>18</sup> Изюмова, o. c., КСИИМК 30 (1949), s. 16.

<sup>19</sup> А. С. Орлов, Библиография русских надписей, wyd. 2, uzup., М.-Л. 1952, s. 229, 232, 234 (notuje tylko trzy pierwsze napisy).

<sup>20</sup> А. В. Арциховский, Новгородская экспедиция, КСИИМК т. 27, s. 122. Brak publikacji zabytku nie pozwala ustalić, czy chodzi tu o grot, czy też bett.



ma on również oznaczać imię i datowany jest stratygraficznie na w. XII<sup>21</sup>. Z Białej Wieży znamy monogram wyryty na kościanej (lub rogowej) rękojeści, prawdopodobnie kańczuga datowanego stratygraficznie na XI w.; składa się on z trzech splecionych ze sobą liter: dwa *B* łączy pośrodku przeplatające je *O*<sup>22</sup>. Z wykopalisk B. A. Rybakowa we Wszczyżu znany jest kiel dzika ze stereotypowym napisem Г[оспод]и помози рабоу своему фомѣ<sup>23</sup>. I wreszcie nieduża wypolerowana kość z Grodna z wyrytymi na niej ośmioma literami cyryliczycznymi nie tworzącymi żadnego wyrazu. Datowana stratygraficznie na XII wiek należy zdaniem M. W. Szczepkinej do w. XIII<sup>23a</sup>.

Wyjątkowość zabytku stwarza dalsze dodatkowe trudności przy jego analizie epigraficznej. Obserwacje paleograficzne poczynione w oparciu o znane od dawna zabytki piśmiennictwa staroruskiego na pergaminie i papierze mogą mieć jedynie bardzo ograniczone zastosowanie. Nie wszystkie zaś pomniki epigraficzne dostarczają potrzebnych dla datowania kryteriów. Odmienność techniki wykonania napisu (np. na metalu) nakazuje szczególnie ostrożne posługiwanie się analogiami.

W wypadku napisu na kości zarówno materiał, jak i narzędzie pisarskie (najprawdopodobniej nóż) mogą w pewnym stopniu wpływać na zachowanie bardziej geometrycznego, a co za tym idzie bardziej archaicznego kształtu niektórych liter. Przy pobieżnym zbadaniu może to prowadzić do błędów w datowaniu. Należy również wziąć pod uwagę fakt, że w inskrypcji drohickiej występuje ograniczona liczba liter (36), przy czym nie wyczerpują one całego alfabetu (na 35 odczytanych znaków literowych jest tylko 19 różnych liter alfabetu), m. in. brak kilku szczególnie charakterystycznych. Zatem nie wnioski wypływające z grafiki tej czy innej litery, lecz dopiero całokształt danych uzyskanych w drodze analizy poszczególnych znaków upoważnić może do próby datowania.

Przegląd epigraficzny musi być przy tym ściśle konfrontowany z danymi analizy stratygraficznej i spostrzeżeniami natury językowej. Że te ostatnie mają ważne znaczenie dla datowania, świadczy chociażby szeroko dyskutowany przez badaczy radzieckich list nowogrodzki Gostiaty do Wasyla na korze brzożowej i datowany paleograficznie przez M. N. Tichomirova i stratygraficznie przez A. W. Arcichowskiego na w. XI. Tę datę podał w wątpliwość ze względów językowych B. I. Cziczagow przesuwając ją na w. XII<sup>24</sup>.

Analiza epigraficzna każe nam zwrócić się przede wszystkim do tych pomników, które ze względu na swój charakter są najbliższe napisowi na rękojeści kościanej. Takie pomniki w epigrafice stanowią przede wszystkim napisy wykrobane na tynku<sup>25</sup> tzw. graffiti znane z Nowogrodu, Starej Ładogi, Kijowa<sup>26</sup>. Są nimi również napisy na korze brzożowej bliższe

<sup>21</sup> А. В. Арциховский и М. Н. Тихомиров, Новгородские грамоты на бересте из раскопок 1951 года Москва 1953, inskrypcja nr 1, s. 44 i 62 (cyt. dalej Грамоты на бересте). Publikacji inskrypcji z wykopalisk 1952 r.: А. В. Арциховский, Новгородские грамоты на бересте из раскопок 1952 года, Москва 1954, która dotarła do moich rąk już po napisaniu artykułu, nie wykorzystuję tutaj dla celów porównawczych, ponieważ zawarty w niej materiał potwierdza jedynie przytaczane niżej dane (recenz. w Kwart. Hist. Kult. Mat. 3 (1955), z. 1).

<sup>22</sup> М. И. Артамонов, Белая Вежа, Советская Археология 16 (1952), s. 65, rys. 15.

<sup>23</sup> По следам древних культур, Древняя Русь, Москва 1953, s. 118; zbytek nie jest datowany, jednak ogólne dane wykopaliskowych badań i krój liter wskazują, że należy go odnieść raczej do końcowej fazy funkcjonowania Wszczyża (pierwsza połowa XIII w.).

<sup>23a</sup> Древнее Гродно, s. 43—44, p. 4.

<sup>24</sup> Б. И. Чичагов, Филологические заметки (к выходу в свет первого научного издания новгородских грамот на бересте) Вопросы Языкознания 3 (1954), s. 92. Godne uwagi, że inny językoznawca W. Borkowski uważał za możliwe datować list Gostiaty na pierwszą połowę XI w. (Драгоценные памятники древнерусской письменности, Вопросы Языкознания 3 (1952), s. 133 i 134). Od strony paleograficznej krytycznie ustosunkowała się do datowania na XI w. M. W. Szczepkina (w recenzji publikacji Грамоты на бересте, Вопросы Истории 4 (1954), s. 160), która pisze, że list „można z równym powodzeniem odnieść zarówno do drugiej połowy w. XI, jak i pierwszej połowy w. XII“. Por. mój artykuł sprawozdawczy: Zabytki staroruskiej kultury piśmienniczej na korze brzożowej w Nowogrodzie Wielkim, Kwart. Hist. 61 (1954), z. 2, s. 365—374.

<sup>25</sup> Nie jest to tynk w ścisłym sensie, lecz zaprawa murarska różowego koloru (wapno z dodatkiem startej, na proszek cegły) używana we wczesnym średniowieczu na Rusi.

<sup>26</sup> Nie były mi dostępne prace publikujące graffiti z Kijowa (А. Д. Эртель, Древние пещеры на Звериппе в Киеве, Киев 1913; И. Каманин, Зверинецкие пещеры в Киеве, Киев 1914).



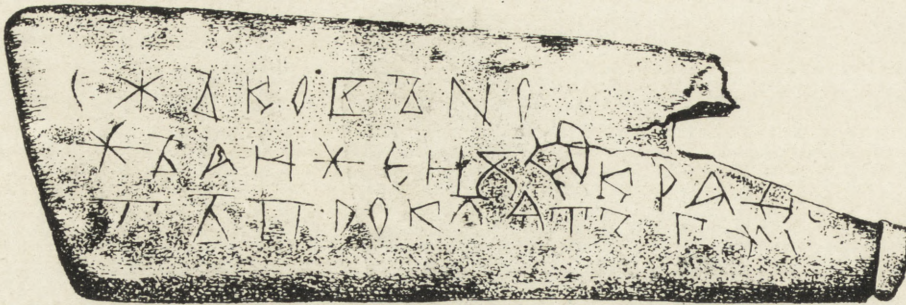


Ryc. 1. Kościana rękojeść noża z napisem z wykopalisk 1954 r. w Drohiczynie nad Bugiem  
Powiększenie prawie dwukrotne. Zdjęcie w ułożeniu skośnym

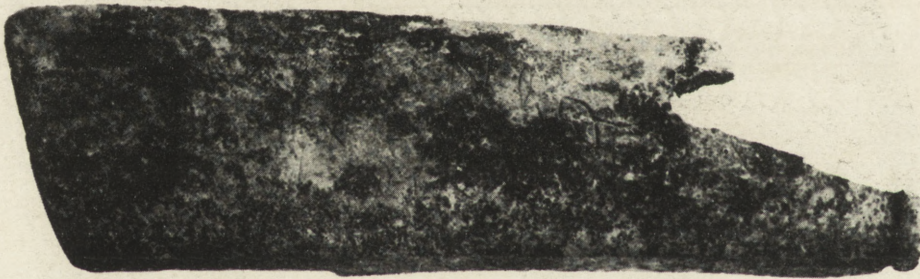
Ryc. 2. Rękojeść drohicka. Wielkość naturalna. Zdjęcie w ułożeniu skośnym

*Fot. T. Bieniewski*





Ryc. 3. Przerys napisu na rękojeści noża z Drohiczyzna. Wielkość naturalna. Rys. K. Potocki



Ryc. 4. Rękojeść drohicka. Wielkość naturalna. Zdjęcie płaszczyzny z napisem



Ryc. 5. Rękojeść drohicka. Wielkość naturalna. Zdjęcie płaszczyzny zniszczonej  
Fot. T. Bieniewski



epigrafice niż paleografii rękopisów z uwagi na szczególną technikę pisma. Zarówno na korze jak na tynku i kości ryto litery ostrym narzędziem, zapewne najczęściej takim, które znalazło się pod ręką, nie przeznaczonym specjalnie do tej funkcji. Grafika liter nie jest tu oparta na żadnym wzorze, jak to występuje często w rękopisach, kiedy kopista mając oryginał przed oczyma świadomie lub nieświadomie przejmował rysunek liter i pisownię. Natomiast przygodny pisarz — autor wspomnianych napisów — dysponował jedynie nawykami pisarskimi przejętymi podczas nauki pisania. Dążność do jak najbardziej wyraźnego wyrycia liter, mniejsze doświadczenie i biegłość w piśmie przygodnych pisarzy, a stąd mniejsza uległość modzie pisarskiej sprzyjały używaniu archaicznych kształtów liter<sup>27</sup>. Szczególnie ważną cechą wspólną napisom na korze, tynku, kości jest fakt, że dzięki swojej samodzielności pełniej odzwierciedlają one żywy język epoki.

Datowanie jest tu jednak trudniejsze niż w przypadku rękopisów. O ile zdaniem M. W. Szczerpkinej przy datowaniu rękopisów pergaminowych dopuszczalny jest błąd do pół wieku, o tyle błąd w datowaniu napisów na korze, graffiti (dotyczy to również kości) może się wahać w granicach stu lat<sup>28</sup>. Również jeden z najznakomitszych znawców epigrafiki ruskiej W. N. Szczerpkin, wskazując, iż archaiczne kształty liter znane są epigrafice XIII w., pisze o inskrypcji na kamieniu przy krzyżu Światosława Wsiewołodowicza w Juriewie Polskim z 1224 r., że „gdyby nie podana w napisie data 1224 r., łatwo moglibyśmy odnieść ten krzyż do drugiej połowy XII w.”<sup>29</sup>. Tenże badacz był niezwykle ostrożny przy datowaniu nowogrodzkich graffiti i pomimo analizy paleograficznej i językowej datuje je zbiorowo na XI—XII w.<sup>30</sup>.

Tekst napisu na rękojeści noża drohickiego przedstawia się (z zachowaniem wierszy) następująco<sup>31</sup>:

[v. 1] ЄЖЬКОВЬНО

[v. 2] ЖЬАНЖЕНЪКРАДЕ

[v. 3] ТЬПРОКЛАТЪБ[-]М

Z kolei przechodzę do analizy paleograficznej:

Litera **А** występuje w napisie dwukrotnie. W obu wypadkach posiada kształt archaiczny; składa się z dwóch członów: z ukośnego, w lewo pochylonego trzonka oraz z ostrego brzuśca z lewej strony trzonka. W rękopisach pergaminowych takie **А** występuje w XI w. (Ewangeliarz Ostromira 1056—1057; podpis na dokumencie 1063 r. wystawionym przez króla francuskiego Filipa I i jego matkę Annę córkę Jarosława Mądrego, Zbiory Światosława 1073—1076 r.), zachowują je jeszcze niektóre zabytki XII w. (np. Ewangeliarz Halicki 1143 r.)<sup>32</sup>. Analogiczne **А** spotykamy obok innego **А** z nasadką (taką jaką w naszym wypadku ma litera **А**) w przygodnie rytych napisach XI—XII w. na murach katedry św. Zofii w Nowogrodzie<sup>33</sup>. Znają je również inskrypcje kijowskie XI—XII w.<sup>34</sup>, napisy na zwitkach kory brzozej, ale zachowuje ono tutaj swój archaiczny kształt również w XIII—XIV w.<sup>35</sup>.

Mimo że dolna część litery **Б** uległa znacznemu zatareiu, odczytanie jej kształtu nie jest trudne. U dołu pionowej łaski da się dostrzec dość wąski trójkątny brzusec. Od wierzchołka

<sup>27</sup> Zob. Д. С. Лихачев, *гес. Грамот на бересте. Советская Археология* 19 (1954), s. 322. Por. także uwagi w cyt. *гес. М. В. Сzczerpkinej, Вопросы Истории* 4 (1954), s. 159.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 160.

<sup>29</sup> В. Н. Щепкин, *Резное деревянное тѣбло XII века, Сборник статей посвященных В. И. Ламанскому*, т. II, СПб 1908, s. 789.

<sup>30</sup> В. П. Щепкин, *Новгородские надписи graffiti, Древности, Труды Московского Археологического Общества* т. XIX, вып. 3, Москва 1902, s. 26—46 (dalej cyt. *Новгородские graffiti*).

<sup>31</sup> Piszę litery uszkodzone, jeśli ich odczytanie nie ulega wątpliwości, miejsce nasuwające niejasności oddaję kreską. Dla ułatwienia lekcji napisu obok zdjęć (powiększ. i w. n.) dokonany został przerys.

<sup>32</sup> Е. Ф. Карский, *Славянская кирилловская палеография*, Ленинград 1929, s. 125, 373, 375—6, 386.

<sup>33</sup> *Новгородские graffiti, tablice* IV, 20, 21; VI, 30, 32; VII, 35; VIII, 37, 41.

<sup>34</sup> Б. А. Рыбаков, *Имени написи XII в.*, S. 62, *гус. 3* i И. И. Срезневский, *Пещера Ивана Грешного и Феофила, Известия Императорского Археологического Общества*, 2 (1861), *tablice, napisy* nr 1 i 2.

<sup>35</sup> *Грамоты на бересте*, *пор. np. nr 2* — zapis o futrach i *nr 6* — list Filipa.



laski odchodzi w prawo kreska pozioma zakończona pionową nasadką w dół. Takie **Б** jest typowe dla rękopisów XI w. Trójkątny kształt brzuśca w XII—XIII w. staje się już rzadkością<sup>36</sup>. Analogiczne **Б** spotykamy w graffiti ze Starej Ładogi datowanych XII—XIII w.<sup>37</sup>, na niektórych monetach Włodzimierza I i monetach Bolesława Chrobrego z napisem cyrylicy<sup>38</sup>, na plombach drohickich<sup>39</sup>. Na korze brzożowej podobne **Б** występuje jeszcze na przełomie XIV/XV w.<sup>40</sup>.

Litere **К** cechuje kształt geometryczny oraz proporcjonalność części, właściwe najdawniejszym pomnikom<sup>41</sup>. Kreski wewnętrzne obu ostrych brzuśców łączą się ze sobą nie dochodząc do pionowego trzonka, podobnie jak w napisach graffiti Nowogrodu<sup>42</sup>, Kijowa<sup>43</sup>, na zwitkach kory brzożowej XI—XIII w.<sup>44</sup>, na plombach drohickich<sup>45</sup>. Już jednak w XII w. (częściowo nawet XI w.) litera ta zaczyna zatracać kształt geometryczny i proporcjonalność brzuśców<sup>46</sup>.

**Д** zachowało się tylko częściowo. Brak górnej części litery (prawdopodobnie z nasadką) nie stoi na przeszkodzie jej czytelności. Charakterystyczne jest, że nóżki litery (skierowane ku sobie) biorą początek w tych punktach jej podstawy (linii poziomej), o które wsparte są trzonki górnej części **Д**. **Д**, którego nóżki stanowią niejako przedłużenie trzonków notuje I. A. Szlapkin dla epigrafiki aż do XV w.<sup>47</sup>. Podobne **Д** widzimy w graffiti ze Starej Ładogi<sup>48</sup> na pieczęci wiszącej XI—XII w. z Drohiczyzna<sup>49</sup>. W rękopisach XI—XII w. takie **Д** przeważa<sup>50</sup>, spotykamy je jeszcze, choć rzadko i w XIII w.<sup>51</sup>. Nie notują go znane z publikacji 1953 r. napisy na korze brzożowej XI—XV w. Tutaj nóżki wraz z kreską poziomą stanowią jak gdyby odrębną podstawę, o którą wsparta jest górna część litery. Na taką grafikę tej litery wpływał niewątpliwie materiał pisarski.

**Е** występuje w napisie trzykrotnie. Górna część litery **Е**<sub>1</sub> jest nieco zatarta, łatwo jednak ją odtworzyć dzięki wyraźnym liniom **Е**<sub>2</sub>. Z **Е**<sub>3</sub> w wyniku uszkodzenia kości zachowała się tylko dolna część litery, której grafika jak również kontekst nie budzi wątpliwości w odczytaniu. Jak to wyraźnie widać w wypadku **Е**<sub>2</sub>, litera składa się z łuku zakończonego u góry nasadką, u dołu zaś ukośną kreską skierowaną ku górze, stanowiącą niejako dalszy ciąg nieco załamane go łuku, poziomy jęczyzek umieszczony jest dokładnie w połowie wysokości litery. Jest to typowe dla większości rękopisów XI—XII w.<sup>52</sup>. W późniejszych pomnikach spotkać można **Е** o podobnym kształcie, trudno jednak doszukać się całkowitej analogii w jego grafice<sup>53</sup>.

<sup>36</sup> Я. Трусевиц, Свод 260 азбук і образцов кириллицы из снимков рукописей X—XVIII веков русско и юго славянских вып. 1, X—XIV в., СПб 1907.

<sup>37</sup> Н. Е. Бранденбург, Старая Ладога, СПб 1898, tabl. LXI.

<sup>38</sup> Русские древности в памятниках искусства, изд. И. Толстым и Н. Кондаковым, СПб 1891, вып. IV, рис. 162—163; K. Bołsunowski, Solidy Bolesława z napisem słowiańskim, Kijów 1887, tabl. zdjęcie 5 i 13; U. Gumowski, Corpus nummorum Poloniae, Monety X i XI w., Kraków 1939, s. 43—7 i tabl. III.

<sup>39</sup> Дрогичинские пломбы, tabl. I, 32, IX 381.

<sup>40</sup> Грамоты на бересте, nr 2 zapis o futrach; warto zwrócić uwagę na fakt, że M. N. Tichomirow wskazując na archaiczny kształt liter tego dokumentu datowanego na przełom. XIV/XV w. zaznacza, iż „grafika napisu nie posiada bliższych analogii w piśmiennictwie ruskim XIV—XV w.” (s. 22).

<sup>41</sup> Н. С. Чаев — Л. В. Черепнин, Русская палеография, Москва 1947, s. 137.

<sup>42</sup> Новгородские graffiti, tablice I, 6; III, 16; VII, 33.

<sup>43</sup> Б. Рыбаков, Имени написи XII в., s. 62, рис. 3.; И. И. Срезневский, Пещера Ивана Грешного, рис. 5.

<sup>44</sup> Грамоты на бересте № 9, List Gostiaty.

<sup>45</sup> Дрогичинские пломбы, tabl. VII, 307; IX, 388, 391, 394; XIII, 569.

<sup>46</sup> Карский, о. с. s. 182; por. Я. Трусевиц, Свод 260 азбук..., СПб 1905, вып. I.

<sup>47</sup> И. А. Шляпкин, Русская палеография, СПб 1913, s. 48.

<sup>48</sup> Бранденбург, Старая Ладога, tabl. LXII.

<sup>49</sup> Дрогичинские пломбы, tabl. I, с.

<sup>50</sup> Por. Н. И. Соболевский, Новый сборник палеографических снимков, СПб 1906 i Я. Трусевиц, Свод 260 азбук, СПб 1905, вып. I.

<sup>51</sup> И. И. Срезневский, Славяно-русская палеография XI—XIV в., СПб 1885, s. 173 (stanowi dziś bibliograficzną rzadkość, pierwotnie drukowana częściami w Журнале Министерства Народного Просвещения 1881 cz. 213, 1882 cz. 222 i 1884 cz. 231—236; paginacja w obu wydaniach jednakowa).

<sup>52</sup> Карский, о. с. s. 185; Срезневский, о. с., s. 161.

<sup>53</sup> Грамоты на бересте, por. № 1, 2, 3.



Ж występuje również trzykrotnie. Skreślone trzema pociągnięciami narzędzia pisarskiego ma jak najbardziej archaiczny kształt. W wypadku Ж<sub>1</sub> i Ж<sub>2</sub> trzonek pionowy przecięty został pośrodku dwoma krzyżującymi się ukośnymi kreskami. Ж<sub>3</sub> wygląda jak litera X przekreślona w punkcie krzyżowania się skośnych kreską poziomą. Pozioma ta cieńsza od skośnych robi nawet (wyraźnie da się to zauważyć na zdjęciu) wrażenie nieznacznego pęknięcia kości. Bliższa jednak obserwacja pozwala ustalić, że jest to kreska wykonana przy innym ustawieniu ostrza narzędzia ryjącego (por. analogiczną kreskę — pokrycie litery И в третьем стихе). Ж oddane przy pomocy przekreślonego linią poziomą X notuje dla jednego z rękopisów południowo-słowiańskich P. A. Лавров<sup>54</sup>. W naszym przypadku taki kształt litery Ж да się wytłumaczyć raczej w inny sposób. Podczas wykonywania napisu na rękojeści noża przy nakreślaniu poszczególnych liter piszący mógł zmieniać ułożenie rękojeści względem siebie. Wychodząc z tego założenia można wnioskować, że mamy przed sobą poprawnie wyrzyte, archaiczne Ж, które znajduje się w pozycji półleżącej, pochylone w lewo. Trzonek litery stanowi wówczas skośna biegnąca od lewej strony w prawo, w dół. Analogiczne archaiczne Ж znajdujemy w nowogrodzkich graffiti<sup>55</sup>. Gwiazdzisty rysunek Ж występuje na napisie cara Samuela 993 r., przy czym litera jest pochylona w lewo<sup>56</sup>. W napisach na korze brzożowej spotyka się już inne Ж. Jest ono niewątpliwie związane z materiałem pisarskim, który nie pozwalał na kreślenie przecinających się linii. W rękopisach XI—XII w. przeważa Ж symetryczne uzyskane trzema pociągnięciami pióra<sup>57</sup>. Gwiazdziste Ж stanowi raczej właściwość zabytków epigrafiki, trafia się jednak np. w Zbiorze Światosława 1073 r.<sup>58</sup>, w Księdze św. Sawy z XI w.<sup>59</sup>. Znajdujemy je również na niektórych plombach drohickich<sup>60</sup>.

Cechą charakterystyczną К (występuje trzykrotnie) jest połączenie prawej części z trzonkiem w połowie wysokości litery. Obie ukośne mają nasadki, przy czym w wypadku К<sub>2</sub> i К<sub>3</sub> są one zbyt przedłużone przez piszącego, o co nie trudno przy ryciu w twardym materiale<sup>61</sup>. Jest to, zdaniem I. A. Szlapkina, najbardziej archaiczny kształt, typowy dla XI—XII w., ale znany również w XIV w.<sup>62</sup>; jednak już w X w. (napis Samuela 993 r.) spotykamy К, w którym obie części litery nie łączą się ze sobą<sup>63</sup>.

W wypadku И, (И), które występuje w napisie dwukrotnie, archaiczny kształt litery wyraża się połączeniem dwu trzonków poziomą poprzeczką w połowie wysokości litery И. Litera ta, podobnie jak И, zachowuje swój archaiczny kształt szczególnie długo. W napisach na korze brzożowej znajdujemy ją jeszcze w XV w.<sup>64</sup>. Charakterystyczne jest, że lewe trzonki obu liter są krótsze, co spotykamy również w nowogrodzkich graffiti<sup>65</sup>. И<sub>1</sub> ma poprzeczkę skierowaną nieco ukośnie w prawo w dół, podobnie jak to widzimy w graffiti<sup>66</sup>, w liście do Koromana XII w.<sup>67</sup> i niektórych rękopisach XI w.<sup>68</sup>. Zjawisko to tym bardziej zasługuje na uwagę, że ewolucja И szła w XII—XIII w. w kierunku przesuwania się poprzeczki do górnej części prawego trzonka.

Л występuje jeden raz i ma nasadkę. Zdaniem Srezniewskiego i Szlapkina jest ona typowa

<sup>54</sup> П. А. Лавров, Палеографическое обозрение кирилловского письма, Энциклопедия славянской филологии, IV—1, Петроград 1914, s. 9.

<sup>55</sup> Новгородские graffiti, tabl. II, 12, 14, 15; IX, 42; w napisie 21 (tabl. IV) występuje również Ж pochylone w lewo.

<sup>56</sup> Карский, о. с., s. 107.

<sup>57</sup> Ibidem, s. 188; Чаев и Черепнин, о. с., s. 136.

<sup>58</sup> А. И. Соболевский, Славяно-русская палеография, СПб 1908, вып. II, s. 51.

<sup>59</sup> Лавров, о. с.

<sup>60</sup> Дрогичинские пломбы, tabl. XIII, 592, 602; VI, 216, 217.

<sup>61</sup> Por. Новгородские graffiti, tablice.

<sup>62</sup> Шляпкин, о. с., s. 55.

<sup>63</sup> Карский, о. с., s. 194.

<sup>64</sup> Грамоты на бересте, s. 14.

<sup>65</sup> Новгородские graffiti, tabl. IV, 19; V, 24, 15; VI, 31; VII, 33, 36.

<sup>66</sup> Ibidem, tabl. I, 1; V, 27.

<sup>67</sup> Грамоты на бересте № 7.

<sup>68</sup> Ibidem, s. 36; Трусевич, Свод 260 азбук.



dla XII w.<sup>69</sup>. **Λ** z nasadką znajdujemy w napisach graffiti<sup>70</sup>, na plombach drohickich<sup>71</sup>, napisach kijowskich<sup>72</sup>. Na korze brzozonej **Λ** z nasadką jest właściwe jedynie najstarszym napisom XI/XII w.<sup>73</sup>. Widzimy je już w Ewangeliarzu Ostromira 1056—1057 r., choć co prawda stanowi tu rzadkość<sup>74</sup>. **Λ** z nasadką występuje w podpisie Bratily na dnie jednego z dwóch słynnych kraterów nowogrodzkich. Dyskusja nad ich datowaniem trwała w literaturze kilkadziesiąt lat. Zakończył ją w przekonujący sposób, w oparciu o analizę epigraficzną B. A. Rybakow<sup>75</sup>. Datuje on krater wykonany przez Bratilę na koniec XI w. początek XII, drugi zaś, wykonany przez Kostę, na koniec XII, pocz. XIII w. W podpisie Kosty, naśladowującego pracę Bratily, **Λ** nie posiada już nasadki. Można tu jeszcze dodać, że również różni się **Δ** obu podpisów. W podpisie Bratily **Δ** bardziej archaiczne odznacza się nóżkami stanowiącymi dalszy ciąg trzonek litery (podobnie jak w napisie), w podpisie zaś Kosty nóżki **Δ** rozstawione szerzej łączą się z kreską poziomą w odrębną podstawę litery<sup>76</sup>.

**М** — kształt litery w połowie zatarty trudny jest do pełnego odtworzenia. Widać słabo górną część lewego trzonka i wyraźniej ukośną biegnącą w prawo w dół. Prawa ukośna ledwo się zarysowuje, natomiast lepiej widać górną połowę prawego trzonka litery.

Typowo archaiczną grafikę posiada litera **Н** ewoluująca już w XIII w. ku swej dzisiejszej formie (**Н**)<sup>77</sup>.

Litera **О** występuje w napisie trzykrotnie. Posiada wąski kształt typowy zarówno dla najstarszych, jak i późniejszych pomników<sup>78</sup>. W napisach na korze brzozonej spotykamy takie **О** w okresie od XI do XV wieku<sup>79</sup>.

**П** nie wywołuje również uwag. Rysunek typowy dla XI—XV w.

**Р** z prostym trzonkiem i z brzuścem dorównującym prawie wysokością innym literom, podczas gdy koniec trzonka wysuwa się nieco ku dołowi, znajduje analogie w podpisie Anny z 1063 r., Ewangeliarzu Mstisława (1115 r.), Księdze św. Sawy XI w.<sup>80</sup>, w inskrypcjach nowogrodzkich i kijowskich<sup>81</sup>, na korze brzozonej XI—XV w.

**Т** o jednej nóżce i kresce poziomej, zakończonej nasadkami, typowe dla XI—XV w. występuje dwukrotnie. W obu wypadkach końce nóżek uległy zatarciu. Rozmiary **Т**<sub>1</sub> są większe w porównaniu z innymi literami.

Litera **Ѣ** będąca ligaturą liter **оу** została wyryta w napisie w sposób wymagający kilku wyjaśnień. Jeśli nie ulega wątpliwości, że chodzi tu o **оу** (czyt. *u*), to zastanawiające jest, dlaczego autor napisu nadał jej tak wyjątkowy kształt graficzny. Najprościej byłoby przypuścić, że autor popełnił błąd: po wycięciu dwóch przecinających się krzywych, których dolne części lukowato są ku sobie zgięte, zamiast połączyć je kreską (uzyskiwałby wówczas zamknięte **о+у** nad nim — **Ѣ**, czyli ligaturę **оу** dobrze znaną rękopisom w tej postaci graficznej) zamknął górną część tworząc tym samym trójkąt zwrócony podstawą do góry. W ten sposób powstało swego rodzaju odwrócone **q**. W nowogrodzkich graffiti na cztery wypadki użycia **оу** jeden tylko raz znajdujemy ligaturę tej litery<sup>82</sup>. Szachmatow zauważył, że ligatura **Ѣ** używana do XIII w.

<sup>69</sup> И. И. Срезневский, Славяно-русская палеография, с. 161; М. И. Михайлов, Памятники русской вещевой палеографии, СПб 1913, с. 8; por. również analogiczne **Л** na pomnikach XII w., с. 28, 29.

<sup>70</sup> Новгородские graffiti, tabl. IV, 20; VI, 32; VII, 33, 35; VIII, 39, 40; IX, 42.

<sup>71</sup> Дрогичинские пломбы, tabl. VI, 240, 250—260; 449—459.

<sup>72</sup> И. И. Срезневский, Пещера Ивана Грешного, tabl. рус. 11; Рыбаков, Именни написи, с. 62.

<sup>73</sup> Грамоты на бересте № 9 i А. В. Арциховский, Раскопки 1953 года в Новгороде, Вопросы Истории 3 (1954), с. 111, инскрипция nr 105.

<sup>74</sup> Остромирово Евангелие 1056—1057, Фотолитографическое II издание, СПб 1889, нр. карта 6, 25, 26, 35.

<sup>75</sup> Ремесло древней Руси, Москва 1948 с. 294—298.

<sup>76</sup> Ibidem, с. 295, рус. 73 i 74.

<sup>77</sup> В. Н. Щепкин, Учебник русской палеографии, Москва 1918—20, с. 101 п; Грамоты на бересте, с. 14.

<sup>78</sup> Карский, о. с., с. 195.

<sup>79</sup> Грамоты на бересте, пор. № 1—9.

<sup>80</sup> Лавров, о. с., с. 30.

<sup>81</sup> Новгородские graffiti, с. 37; Рыбаков, Именни написи, с. 62, рус. 4.

<sup>82</sup> Новгородские graffiti, tabl. VI, 30.



włącznie, zanika w w. XIV—XV<sup>83</sup>. Badacz I Latopisu Nowogrodzkiego B. M. Lapunow zgadzając się zasadniczo ze spostrzeżeniami Szachmatowa zaznaczył, że ligatura występuje, chociaż rzadko, również w XIV—XV w.<sup>84</sup> Ligaturę ѣ znajdujemy także w wyjątkowym pod wieloma względami dla napisów na korze brzozonej XIV—XV w. zapisie o futrach<sup>85</sup>.

Jeśli idzie o grafikę litery w interesującym nas napisie, nie można pominąć i innej ewentualności. Graficznie znak ten przypomina jus wielki Ѡ — brak tylko kreski pionowej biegnącej w dół od punktu przecięcia się krzywych. Oczywiście litera ta oznaczałaby tutaj dźwięk *u* (ou). Badacze pomników z XI i początków XII w. (takich np. jak Ewangeliarz Ostromira, Zbiory Światosława) zgodnie twierdzą, że „w tekstach cerkiewno-słowiańskich kopista ruski widział dwa znaki Ѡ i ou, którym nadawał jedno znaczenie dźwiękowe (*u*) a zatem uważał za możliwe stosować je dowolnie zamiast swojego *u*“<sup>86</sup>. Można jednak podnieść, że kopista przepisując miał przed sobą oryginał, gdzie ciągle widział ten znak graficzny, stąd też prznosił go do kopii. Autor napisu nie kopiował, skoro więc użył tej formy graficznej dla oznaczenia dźwięku *u*, musiała ona przeniknąć również do pisma „codziennego“. Świadczą o tym nowogrodzkie napisy graffiti XI—XII w. Jeden z przygodnych pisarzy Kuźma, ryjąc swe imię na murze zamiast ou (Кouзma, Kuzma) użył jus wielkiego Ѡ wyraźnie utożsamiając go pod względem dźwiękowym z *u* (Kuzma), a graficznie z ou — ѣ<sup>87</sup>. Podobny przypadek mamy w napisie, w którym равоу zostało napisane przez jus wielki, zaś сомоу (skrót своемоу) przez jotowany jus wielki<sup>88</sup>. W. N. Szczepkin pisał w związku z tym, że autorzy tych napisów zdradzili w ten sposób swoje ruskie pochodzenie<sup>89</sup>. I. I. Srezniewski, N. M. Karinski wskazują, iż w XII w. jus rzadko już występuje w piśmiennictwie ruskim, w XIII w. zaś zupełnie zanika, aby pojawić się ponownie pod wpływem południowosłowiańskim pod koniec XIV w.<sup>90</sup> Ta data nie może być brana pod uwagę, ponieważ przeczą temu inne dane. Jeżeli więc autor napisu rzeczywiście posłużył się wielkim jusem dla oddania dźwięku *u*, mogło to zdarzyć się w czasie, kiedy znak ten jeszcze występował w piśmiennictwie ruskim.

Ѣ, ѣ — półsamogłoski jer twardy i jer miękki występują w napisie pięciokrotnie. Graficznie przy tym w tak małym stopniu różnią się od siebie, że w trzech wypadkach powstaje pytanie, jak należy odczytać dany znak. Dwa wypadki nie budzą wątpliwości: pochylona nieco w prawo laska z trójkątnym brzuścem z prawej strony i poziomą kreską odchodzącą w lewo, zakończoną nasadką wyraźnie świadczy na rzecz twardego jer (Ѣ). Natomiast znaki graficzne znajdujące się na trzecim miejscu w pierwszym wierszu i na drugim w wierszach następnych odbiegają nieco od normy paleograficznej przewidzianej zarówno dla Ѣ jak i dla ѣ. Mają one kreski poziome u góry, lecz bez nasadek. W ostatnim przypadku kreska pozioma przesunięta jest nawet w prawo od laski litery; jest to jednak raczej wynik rycia w twardym materiale, w którym nie trudno o zbytne przeciągnięcie kreski. W napisach graffiti i na korze brzozonej takie wypadki nie są rzadkie<sup>91</sup>. Zdarza się również, że Ѣ występuje bez końcowej nasadki. Tak np. w jednym

<sup>83</sup> А. А. Шахматов, Исследование о языке новгородских грамот XIII—XIV в., Исследования по русскому языку, т. I, СПб 1895, s. 140, § 8.

<sup>84</sup> Б. М. Лапунов, Исследование о языке синодального списка I Новгородской летописи, Исследование по русскому языку, т. II, СПб 1900, вып 2, s. 10; potwierdza to także zachodnioruski materiał źródłowy (por. W. Kuraszkiewicz, Gramoty halicko-wołyńskie XIV—XV w., Kraków 1934, s. 15—16).

<sup>85</sup> Грамоты на бересте, № 2.

<sup>86</sup> Н. М. Каринский, Славянская палеография, III Особенности орфографии, 1905, s. 12; А. Розенфельд, Язык Святослава Сборника 1073, odb. Русский Филологический Вестник 1899, s. 5; А. А. Шахматов, о. с., s. 203; Ф. Фортунатов, Состав Остромирова Евангелия, Сборник статей посвященных В. И. Ламанскому ч. II, СПб, 1908, s. 1467—1472; Л. П. Якубинский, История древнерусского языка, Москва 1953, s. 99—100; „były to tylko graficzne warianty dla oznaczenia jednego i tego samego dźwięku“.

<sup>87</sup> Новгородские graffiti, tabl. IX, 42.

<sup>88</sup> Ibidem, tabl. IV, 21. Zob. rys. 10 niniejszej publikacji.

<sup>89</sup> Ibidem, s. 39.

<sup>90</sup> И. И. Срезневский, Древние славянские памятники юсового письма, СПб 1868, uwagi wstępne; Каринский, о. с., s. 12.

<sup>91</sup> Новгородские graffiti, tabl. I, 2; V, 27; VII, 35; Грамоты на бересте np. w liście Gostiaty (№ 9).



z graffiti **Ѣ** występuje konsekwentnie bez nasadki czterokrotnie<sup>92</sup>. W napisie zaś 30 (tabl. VII) **ѢЗЪМА ПСАМЪ** jer miękki w słowie **ѢЗЪМА** niczym się nie różni graficznie od jer twardego w następnym wyrazie: oba posiadają kreski poziome bez nasadek. Szczepkin nie zwrócił na to uwagi, innym jednak razem zauważył podobne zjawisko przy słowie **ѢМЕНИ** (tabl. II, 10). Nie wypowiadając się w sposób wiążący zastrzegł jedynie, że może to być szczególny kształt jer miękkiego, co zresztą dyktuje pisownia<sup>93</sup>. Rysunek jer miękkiego obok bardziej rozpowszechnionej postaci prostej laski z brzuścem (**Ѣ**) znalazł również nasadkę bezpośrednio łączącą się z laską. Nasadkę stanowiła krótka kreska bądź idąca w lewo od laski, bądź też wsparta w środku na lasce<sup>94</sup>. Przegląd paleograficzny nie pozwala na ostateczne rozstrzygnięcie. Wydaje się jednak, że autor napisu celowo rozróżnił oba jer. Na końcu słów (**ѢЗЪКОВЪ**, **ПРОКЛАТЬ**), gdzie zgodnie z pisownią powinien być użyty jer twardy, widzimy wyraźnie jego powszechny kształt graficzny (z nasadką pionową). W miejscach zaś po **Ѣ**, w których należy spodziewać się jer miękkiego, brak właśnie w literze pionowej nasadki. Stąd też wydaje się słuszne (mimo braku absolutnej pewności) przyjąć różnice graficzne obu jer za celowe rozróżnienie przez autora półsamogłosek. Bardziej skomplikowana jest sprawa jer w wierszu trzecim między **Т** i **Ѣ**. Ze względu na krój litery niemal analogiczny kształtom jerów po **Ѣ** przy publikacji podaje go jako jer miękki. **Ѣ** i **Ѣ** z trójkątnym brzuścem jest typowe dla pomników XI—XII w., na korze brzozonej widzimy je jeszcze w XIV/XV w.<sup>95</sup>

Litera **Ѣ** nie nasuwa uwag. Kształt jej nie ulegał w zasadzie zmianom. Kreska pionowa opuszczona od środka beleczki poprzecznej litery w napisie jest ledwo dostrzegalna.

Przegląd grafiki liter pozwala stwierdzić: w wypadku wszystkich bez wyjątku występujących liter mamy do czynienia z ich archaicznym kształtem znanym już w XI—XII w. Rysunek wielu liter spotykamy jeszcze w XIV i XV w. Takie jednak litery jak gwiaździste **Ѣ**, symetryczne, o proporcjonalnych brzuścach **Ѣ**, **Ѣ** z nasadką nie wychodzą poza ramy XII w. Nie wydaje się możliwe, aby pisarz XIII—XV w. mógł utrzymać w tak archaicznej postaci wszystkie bez wyjątku litery. Należy tutaj w pełni zgodzić się z D. S. Lichaczowem, że materiał może utrudniać pismo, zniekształcać grafikę, ale nie tworzy sztucznej archaiczności<sup>96</sup>. Szczegółowa analiza porównawcza poszczególnych znaków graficznych prowadzi do wniosku, że wszystkie litery są najbardziej typowe dla całego w. XII.

Przed przejściem do uwag dotyczących słownictwa napisu podaje jego tekst z rozdzieleniem słów i współczesnymi znakami przestankowymi:

**ѢЗЪКОВЪ НОЖЪ, Ѣ НЖЕ Ѣ ЗКРАДЕ, ТЪ ПРОКЛАТЬ Б[ОГО]МЪ**

Tłumaczenie: Jeżków nóż, kto zaś go ukradnie, ten przeklęty przez Boga.

Leceję „... **зкредеть, проклатъ б[ого]м[ъ]**“, uważam za mniej prawdopodobną, o czym jeszcze niżej<sup>97</sup>.

<sup>92</sup> Новгородские graffiti, tabl. III, 15 por. także tabl. IV, 20, 27; VII, 30. Zob. rys. 9 i 11 nin. publ.

<sup>93</sup> Ibidem, s. 38 i 43.

<sup>94</sup> И. Срезневский, Славяно-русская палеография, s. 161 (dla rękopisów XI—XII w.) por. tegoż autora: *Нарисъ в Нередицкой церкви близ Новгорода до 1200 г.*, Известия Императорскаго Археологическаго Общества 4 (1863), s. 201; Б. А. Рыбаков, *Имени написи* s. 62, рис. 3; mają ją również wcześniejsze napisy na korze brzozonej (Грамоты на бересте № 9 и грамота № 105 в cyt. art. А. В. Арциховскаго в *Вопросахъ Истории* 3 (1954), s. 111).

<sup>95</sup> В. Н. Щепкин, *Учебникъ русской палеографии*, Москва 1918—1920, s. 102; Грамоты на бересте № 2 i 4.

<sup>96</sup> Por. również inne uwagi tego znakomitego znawcy piśmiennictwa staroruskiego zawarte w krytycznej, recenzji poświęconej pierwszej publikacji napisów na korze brzozonej, *Советская Археология* 19 (1954), s. 318—328.

<sup>97</sup> Za lekcją **зкредеть**, opowiedzieli się prof. Tadeusz Lehr-Splawiński i prof. Władysław Kuraszkiewicz, którym winien jestem wyrazy głębokiej wdzięczności za poczynione uwagi. Prof. W. Kuraszkiewicz proponuje przy tym sugestywną i ze wszech miar godną uwagi lekcję ostatniego słowa odczytując końcową część napisu następująco: „... **зкредеть, проклатъ, взд(и), albo взд(еть)**“. Tę bardzo przekonującą, zważywszy na kryteria językowe, lekcję trudno przyjąć ze względów paleograficznych. Przeczy temu wyraźnie widoczny krój litery **М** całkowicie odmienny od kształtu **Д**. Natomiast znak między **Б** i **М** przypominający nieco **Х** z powodzeniem mógłby być przyjęty za literę **оу** — **Ѣ**. Być może zastosowanie odpowiedniej techniki zdjęcia pozwoliłoby rozstrzygnąć tę uzasadnioną wątpliwość.



Imię właściciela noża, występujące w formie przymiotnika dzierżawczego, najprawdopodobniej brzmi **ЄЖЬКЪ**, przy czym **ь** oznacza jeszcze dźwięk, który w procesie zaniku półsamogłosek przeszedł w *e*<sup>98</sup>. Ze względów porównawczych godny uwagi jest podpis na formie odlewniczej datowanej na pierwszą połowę XIII w., znalezionej w ruinach zburzonej w r. 1240 cerkwi dziecięcinnej w Kijowie. Tutaj **ь** w imieniu użytym również w formie dzierżawczej **Макосимов** ustąpiło już miejsca *o* (**Макъсим** — **Макосим**)<sup>99</sup>.

W wypadku imienia właściciela noża nie wykluczona jest jednak forma **Єжко** (**ь** znajduje się tutaj w słabej pozycji i traci rację bytu jako dźwięk). Zatrzymując się przy pierwszym brzmieniu należy zauważyć, że imię poprzez przyrostek **ькъ** nosi charakter zdrobniały. Źródła ruskie nie zachowały tego imienia, chociaż nie ulega wątpliwości, że Rusi, która od najdawniejszych czasów „znała imiona osobowe zapożyczone ze świata zwierzęcego“<sup>100</sup>, również to imię nie mogło być obce, jak nieobce ono było całej Słowiańszczyźnie. Imię Jeż notuje Moroszkina dla południowych Słowian<sup>101</sup>, wymienia je dwukrotnie bulla gnieźnieńska 1136 r.<sup>102</sup>.

Znamienne, że autor napisu nie podaje swego chrześcijańskiego imienia. N. M. Tupikow wskazuje, iż „chociaż imiona chrześcijańskie były dawane przy chrzcie, to jednak w codziennym życiu (a stąd i w piśmiennictwie) w pierwszych stuleciach po przyjęciu chrześcijaństwa używano ich rzadko“. Od XIII w. imiona chrześcijańskie znajdują szersze zastosowanie, ale do XVII w. imiona ruskie występują obok chrześcijańskich. Niższe warstwy, zdaniem badacza, do drugiej połowy XV w. używały tylko jednego imienia, przy czym do XIII w. było to przeważnie imię ruskie. Od połowy XV w. często występują oba imiona obok siebie, z tym że ruskie traci przeważnie swe główne znaczenie i staje się w pewnym sensie przezwiskiem<sup>103</sup>.

W napisie mamy do czynienia ze słowiańskim (ruskim) imieniem osobowym, typowym raczej dla klas niższych. Sam ten fakt nie może stanowić podstawy do wyznaczenia ram chronologicznych, jednak w połączeniu z innymi danymi świadczyć będzie na rzecz okresu, w którym imiona słowiańskie przeważały w powszechnym życiu.

Na początku imienia należałoby się spodziewać raczej **Є** jotowanego — **Ю**. Znane są jednak odstępstwa od tej reguły, zależne często od dialektu pisarza<sup>104</sup>. Zwyczajne **Є** używane niekiedy

<sup>98</sup> Л. П. Якубинский, История древнерусского языка, s. 139 wskazuje, że wymowa ogólnosłowiańskiej samogłoski **ь** zbliżona jest do *i* również na najstarszym etapie rozwoju języka staroruskiego. Pozwala to sądzić, że obok brzmienia Jeżek prawdopodobnie jest także brzmienie Ježik. Podobne zjawisko w tym zakresie przedstawia wzmiankowany już podpis Anny, królowej francuskiej, która, jak to wskazuje A. A. Szachmatow (Очерки древнейшего периода истории русского языка, s. 203), ówczesną francuską wymowę łacińskiego *regina* (*reine*) oddała literami cyryliczkimi **АНАРЖИНА** (zdjęcie z cyt. niżej pracy C. Couderca) oddając *e* za pośrednictwem **ь**, które przecież przeszło (w pozycjach silnych) w *o*. Trzeba zaznaczyć, że dotychczas nie zwrócono uwagi na grafikę półsamogłoski w podpisie Anny. Kreska pozioma jeru biegnąca w lewo od górnego zakończenia laski litery nie ma tutaj nasadki (Zob. C. Couderc, Une signature autographe d'Anne de Russie w zbiorze: La Russie, Paris 1892, p. 473—4 i E. F. Karski, o. c., s. 125). Wyżej wskazywałem już na ewentualności związane z taką grafiką jer. Stąd nie jest wykluczone, że jer w podpisie Anny oznacza jer miękki i wówczas mamy do czynienia z regułą przechodzenia **ь** w *e*. Wówczas zdaniem prof. T. Lehr-Splawińskiego „zachowanie wymowy **ь** = *e* mimo słabej pozycji tłumaczy się tu nie tylko może obcym charakterem zapisu, ale także faktem, że zgodnie z fonetyką słowiańską jery w położeniu przed bezpośrednio następującym *и* ulegały wzmocnieniu i miały tendencję do wokalizacji“.

<sup>99</sup> Г. Ф. Корзухина Киевские ювелиры накануне монгольского завоевания, Советская Археология, 14 (1950), s. 230 i 232.

<sup>100</sup> А. Н. Соболевский, Заметки о собственных именах в великорусских былинах, Живая Старина 1890, вып. II, s. 98.

<sup>101</sup> М. Морозкин, Славянский Именослов, СПб 1867, s. 2, autor notuje również imię Вожек (Vozesk) znane z Pomorza z XII w. (s. 44). We współczesnym języku białoruskim słowo jež, ježik brzmi вожик. Н. И. Носович, Словарь белорусского наречья, СПб 1870, s. 63). Dla Rusi południowo-wschodniej występowanie imienia Вожик (r. 1399) stwierdza Н. М. Тупиков (Словарь древнерусских личных собственных имен, СПб 1903, s. 88). Nowogrodzkie księgi lustracyjne (писцовые книги) znają takie nazwiska chłopów jak: Вожко, Вожков, Ежаков, ibidem, s. 505, 543).

<sup>102</sup> J. Rozwadowski, Bulla z r. 1136 jako najstarszy zabytek języka polskiego, Materiały i Prace Kom. Jęz. AU. 4 (1909), s. 16, 17 i W. Taszycki, Najdawniejsze polskie imiona osobowe, Kraków 1925.

<sup>103</sup> Н. М. Тупиков, Словарь древнерусских личных собственных имен, s. 4, 5, 7.

<sup>104</sup> Л. П. Якубинский, История древнерусского языка, s. 139, § 304.



w znaczeniu jotowanego występuje już w najstarszych pomnikach XI w., jak np. Ewangeliarzu Ostromira i zabytkach następnego stulecia<sup>105</sup>. Teksty XII w. znają również inny sposób dla oznaczenia głosek jotowanych i miękkich, a mianowicie kropkę nad samogłoską<sup>106</sup>. Zatarcie w napisie górnej połowy litery **Ѣ** nie pozwala na opowiedzenie się za jedną z tych dwóch możliwości.

Dla staroruskiego słowa **ножь** Srezniewski wskazuje dwa znaczenia — *culter, gladius*<sup>107</sup>. Znak graficzny po **Ѣ** odczytany został jako **ѣ**, jak to wyżej zostało zaznaczone. Przemawia również za tym fakt, że po spółgłoskach przedniojęzykowych szczelinowych dźwiękowych dla pisowni staroruskiej XI—XIV w. właściwy jest jer miękki<sup>108</sup>. Spotyka się jednak także użycie po **Ѣ** (i innych szumiących) jer twardego (**Ѣ**), na co dla pomników starosłowiańskich wskazuje I. I. Srezniewski<sup>109</sup>. Wszystkie najstarsze pomniki ruskie dostarczają wielu przykładów użycia **Ѣ** zamiast **ѣ** i na odwrót, lecz większość z nich, zdaniem S. P. Obnorskiego ma charakter przypadkowy przeważnie uwarunkowany wpływem oryginału<sup>110</sup>. Pomniki XI w. notują sporą ilość wypadków zastąpienia **ѣ** przez **Ѣ**. Srezniewski odrzucając tu możliwość błędu wskazuje, że taka zamiana jest cechą obcą zarówno pisowni staroruskiej, jak i czystemu językowi starosłowiańskiemu<sup>111</sup>.

Uwzględnienie powyższej ewentualności dla pisowni wyrazu jest konieczne, ponieważ paleograficzne rozstrzygnięcie na rzecz jer miękkiego może budzić wątpliwości<sup>112</sup>.

Zaimek **нѣ** występuje w napisie w znaczeniu zaimka względnego *kto*, zaś następujące po nim **н** w znaczeniu zaimka osobowego *on* w bierniku liczby pojedynczej (jego, go).

Dalsze odczytanie napisu przedstawia jak zaznaczono wyżej dwie możliwości: 1) odczytanie jednym ciągiem **вкрадѣть** (ukradnie), 2) jako dwa wyrazy **вкраде, тѣ** (ukradnie, ten). Czasownik **вкраде** występuje tutaj w 3 osobie liczby pojedynczej (forma czasu teraźniejszego w znaczeniu czasu przyszłego), dla której najpowszechniejszą końcówką w piśmiennictwie staroruskim jest **тъ** (w starosłowiańskim **тъ**)<sup>113</sup>. W wielu jednak wypadkach w piśmiennictwie staroruskim już od XI w. 3 osoba liczby pojedynczej czasownika (czasu teraźniejszego, przyszłego) występuje bez końcówki **тъ**<sup>114</sup>. Tak np. znają tę formę Ewangeliarz Ostromira, Nowgorodskaja Mineja 1095 r., przy czym, co jest szczególnie charakterystyczne, nie występuje ona w podstawowym tekście, gdzie kopista zależny był od oryginału, lecz we własnych dopiskach<sup>115</sup>. Szeze-

<sup>105</sup> И. И. Срезневский, Славяно-русская палеография, s. 106—107; por. także С. П. Обнорский, О языке Ефремовской кормчей XII в., Исследования по русскому языку т. III, СПб 1912, вып. 1, s. 57; Б. М. Ляпунов, Исследования о языке синодального списка I Новгородской летописи s. 2.

<sup>106</sup> Np. w Ewangeliarzu Juriewskim 1119 r., w dokumencie donacyjnym w. ks. Mstisława 1130 r. jotowane **сѣ** wyrażone jest za pomocą kropki. И. И. Срезневский, Палеография, s. 147, 150).

<sup>107</sup> И. И. Срезневский, Материалы для Словаря древнерусского языка т. II, СПб 1902, s. 463.

<sup>108</sup> А. И. Соболевский, Лекции по истории русского языка, Москва 1907, вып. IV s. 83.

<sup>109</sup> И. И. Срезневский, Древние славянские памятники юсового письма, СПб 1869, s. 153—154; por. także T. Lehr-Splawiński, Zarys gramatyki języka staro-cerkiewno-słowiańskiego, Lwów—Warszawa 1930, s. 20.

<sup>110</sup> Обнорский, o. c., s. 35, 36.

<sup>111</sup> Срезневский, Древние памятники юсового письма, s. 176—177; tenże Славяно-русская палеография s. 110, 115, 118, 119; por. także М. М. Козловский, Исследование о языке Остромирова Евангелия, Исследования по русскому языку т. I, s. 38 (np. dwukrotnie **ножь** zamiast **ножь**); А. Розенфельд, Язык Святослава Сборника 1073, Warszawa 1899, s. 46 (np. **матежь, мочжь**); wypadki graficznego pomieszczenia **ѣ** z **Ѣ** dla późniejszych zabytków notuje W. Kuraszkiewicz (Gramoty halicko-wołyńskie XIV—XV w., Kraków 1934, s. 19—20).

<sup>112</sup> Te same uwagi dotyczą również jer występującego w imieniu po literze **ж**.

<sup>113</sup> Соболевский, Лекции, s. 249. Z tego też względu prof. T. Lehr-Splawiński i prof. W. Kuraszkiewicz wypowiadając się za formą **вкрадѣть** uzupełniają swoją argumentację wskazaniem, że **тъ** (jeśli pewna jest w nim lekcja **ѣ**) ze względu na pisownię przez jer miękki trudno uznać za zaimek wskazujący „który chyba zupełnie wyjątkowo mógłby na gruncie staroruskim wskutek pomyłki pisarza przybrać postać graficzną z jerem miękkim“.

<sup>114</sup> Końcówka **тъ** w piśmiennictwie staroruskim (poza błędami) zaczyna występować dopiero pod koniec XIII w. (Шахматов, Очерки древнейшего периода истории русского языка, s. 320, § 486).

<sup>115</sup> С. П. Обнорский, Очерки по морфологии русского глагола, Москва. 1953, s. 131—132, autor wskazuje między innymi, że w najstarszej części Latopisu Ławrientiewskiego zawierającej Powieść doroczną znajdują się dziesiątki przykładów użycia formy 3 os. l. p. czasownika bez końcówki *t*.



gólnie często, jak wskazuje A. I. Sobolewski, spotyka się ją w pomnikach halicko-wołyńskich, np. w Ewangeliarzu Dobrzy 1164 r., Ewangeliarzu Chełmskim XIII—XIV w.<sup>116</sup>. Znajdujemy ją w Latopisie Hipackim<sup>117</sup>, w nowogrodzkich graffiti<sup>118</sup>, w tekstach na korze brzozonej<sup>119</sup>. Użycie jej potwierdzają także badania nad Ewangeliarzem Euzebiusza z 1283 r. pisanym w Przemyślu lub Chełmie<sup>120</sup>. S.P. Obnorski rozpatrując występowanie formy 3 osoby czasownika bez końcówki *t* w najstarszych pomnikach piśmiennictwa staroruskiego, stwierdza, że jest ona w języku ruskim nie mniej archaiczna niż forma z końcówką *t*<sup>121</sup>. W naszym wypadku słuszniejsze wydaje się opowiedzenie za formą bez końcówki *t*. Przemawia za tym terytorialna przynależność zabytku. Trudno mówić tutaj o normie językowej (przewaga formy z końcówką **ѣ**), bowiem różnice dialektologiczne wyraźnie narastają w języku staroruskim już w XII w., a nawet wcześniej<sup>122</sup>. Autor zapisu mógł użyć zatem formy bardziej zbliżonej do żywej wymowy.

Zaimek wskazujący **ѣ** (czy **ѣѣ**) służyć może jako pewna wskazówka dla datowania inskrypcji<sup>123</sup>. Wskazuje on, że napis został wykonany w okresie przed zanikiem półsamogłosek (**ѣ**, **ѣ**). Zanik ten zdaniem A. A. Szachmatowa, co potwierdzają S. P. Obnorski i L. P. Jakubiński, występuje w pomnikach nie wcześniej niż od połowy XII w. i dokonuje się całkowicie w ciągu w. XIII (dla południowych narzeczy w drugiej połowie XII w., dla północnych w pierwszej połowie XIII w.)<sup>124</sup>. Drohiczyn wchodzący w skład księstwa włodzimiersko-halickiego ciążył raczej ku południowym ziemiom Rusi, gdzie proces ostatecznego zaniku nastąpił wcześniej. Tak np. już Ewangeliarz Dobrzy 1164 r., pomnik piśmiennictwa Rusi Halickiej notuje zanik półsamogłosek **ѣ** i **ѣ** i wokalizację ich w **ѣ** i **ѣ**<sup>125</sup>. Zresztą położenie Drohiczyna nie wyklucza opóźniających ów proces wpływów narzeczy północnych.

Dla autora napisu półsamogłoska oznaczała jeszcze konkretny dźwięk, ponieważ spełnia ona tutaj funkcję głośkotwórczą (znajduje się w tzw. mocnej pozycji)<sup>126</sup>. Gdyby było inaczej ten przygodny pisarz zastąpiłby ją inną samogłoską. Ewentualność pomieszczenia przez autora napisu **ѣ** i **ѣ** z literami **ѣ** i **ѣ** nie wchodzi w rachubę. Zdarzało się to po ostatecznym zaniku półsamogłosek kopistom, którzy przenosząc litery oryginału do kopii nie zawsze konfrontowali je z aktualną wymową<sup>127</sup>. Napis na rękopiśmie, nie mając nic wspólnego z kopią, odzwierciedlał żywy język, który zachował jeszcze półsamogłoski jako dźwięki. Po zaniku półsamogłosek zaimek wskazujący rodzaju męskiego **ѣ** pisano początkowo **ѣѣ** (przejście **ѣ** w **ѣ**), jak na to wskazują pomniki XIII—XIV w.<sup>128</sup>. Występująca w napisie postać zaimka **ѣѣ** z *je* miękkim znana

<sup>116</sup> Соболевский, Лекции s. 249.

<sup>117</sup> Tak np. w zamieszczonym tu traktacie Olega z Grekami 911 r. czytamy: *лице оукраде Рвни* (Средневский, Материалы для словаря т. III, 1903, s. 1186).

<sup>118</sup> Новгородские graffiti, s. 44.

<sup>119</sup> Np.: *приде, поведе, еде, везе* (inskrupcje nr 10, 43, 53), por. art. П. С. Кузнецова, Морфология в сборе Палеографический и лингвистический анализ новгородских берестяных грамот, Москва 1955, s. 128; por. także В. Борковский, Драгоценные памятники древнерусской письменности, Вопросы Языкознания 3 (1952), s. 132.

<sup>120</sup> Г. К. Голоскевич, Евсевиево евангелие 1283, Исследования по русскому языку т. III, СПб 1914, вып. 2, s. 44.

<sup>121</sup> Обнорский, Очерки, s. 122—133; autor m. in. wskazuje również, że we współczesnym języku ukraińskim i białoruskim obie formy występują na równi obok siebie.

<sup>122</sup> Обсуждение вопросов формирования русской народности и нации, Вопросы Языкознания 3 (1954), s. 138. Wystąpienie R. I. Awaniesowa.

<sup>123</sup> Najstarsze zabytki piśmiennictwa znają tylko tę formę: por. П. Я. Черных, Историческая грамматика русского языка, вып. 2, Москва 1954, s. 209.

<sup>124</sup> Шахматов, Очерки древнейшего периода истории русского языка, § 340—351; С. П. Обнорский, Очерки по истории русского литературного языка, Москва 1946, s. 137 i Л. П. Якубинский, История древнерусского языка, Москва 1953, s. 143.

<sup>125</sup> Шахматов, о. с., § 366.

<sup>126</sup> Пор. Черных, Историческая грамматика, s. 106; nie można oczywiście mówić o tym w wypadku lekcji *вкрадѣть*, bowiem wówczas *je* znajduje się w słabej pozycji.

<sup>127</sup> Шахматов, о. с., § 415.

<sup>128</sup> Якубинский, о. с., s. 140—141, s. 196.



jest już z Ewangeliarza Ostromira<sup>129</sup>. Zresztą grafika litery nie daje, jak to już podkreślałem, absolutnej pewności, czy mamy do czynienia z jer miękkim, czy też twardym.

Imiesłów bierny **проклатъ** wyraża w napisie czas przyszły bez słowa posiłkowego **быти** (**бѣдетъ проклатъ**). Celowa elipsa słowa posiłkowego wydaje się tu dopuszczalna, czemu sprzyja konstrukcja warunkowa zdania. Skrót taki są znane w piśmiennictwie ruskim<sup>130</sup>.

Następny wyraz nasuwa trudności w odczytaniu. Z dwóch możliwości (**бѣди**<sup>130a</sup>, **богомь**) wypada ze względów paleograficznych wypowiedzieć się za „**богомь**“. Wówczas mamy tutaj typowy dla cyrylicy skrót dla wyrazów dotyczących pojęć religijnych, w zasadzie nigdy nie pisanych w całości. Użyty w danym wypadku narzędnik słowa **бѣг** w piśmiennictwie występuje w postaci **бѣмь**. Trudno jednak dopatrzeć się w znaku graficznym stojącym po literze **Б** kreski tytuła, którym powinien być zasygnalizowany skrót, chociaż niekiedy spotyka się skrót bez tytuła. Brak **б** na końcu wyrazu nie może być w danym wypadku dowodem zaniku półsamogłosek, na co wskazuje również W. N. Szczepkin<sup>131</sup>. Litera ta nie została być może dopisana lub uległa całkowitemu zatarcie.

Znajdujący się między **Б** i **М** znak graficznie przypomina literę **Х** złożoną z dwóch przecinających się krzywych (zatarcie dolnej części utrudnia zresztą dokładne odczytanie). W pisowni staroruskiej nie znajdujemy jednak uzasadnienia dla zastąpienia w tym wypadku **Г** przez **Х** (**h**). Jest natomiast bardzo możliwe, że autor napisu wymawiał **Г** jak **h** i wówczas mogłoby zachodzić w ogóle opuszczenie litery **Г**<sup>132</sup>. To gwarowe zjawisko znane jest niektórym narzeczm staroruskim (m. in. w ziemi włodzimiersko-halickiej) już w XII w.<sup>133</sup>.

Tak więc należy założyć, że mamy do czynienia z nieudaną próbą wyrzycia jednej z liter, prawdopodobnie tegoż **М** powtórnego następnie poprawnie lub też ze szczególną grafiką znaku mającego sygnalizować skrót.

\*

\*

\*

Głównym celem niniejszych rozważań było datowanie zabytku. Należy stwierdzić, że uzyskane dane pozwalają jedynie na określenie dość szerokich granic chronologicznych. Próba ściślejszego oznaczenia daty na podstawie osiągniętych wyników prowadziłaby jedynie do błędu, bowiem względy zarówno natury paleograficznej, jak i językowej nie przeczą przełomowi XI/XII w., ani drugiej połowie XII w., ale do żadnej z tych dat nie pozwalają się ograniczyć. W tych warunkach doniosłe znaczenie posiada datowanie stratygraficzne. Jednak na podstawie takiego kryterium jak ceramika nie można zawęzić ram chronologicznych, a przeciwnie możliwe jest ich rozszerzenie. Wydaje się, że przyszłe, bardziej szczegółowe badania archeologiczne w Drohiczynie dostarczą danych dla ściślejszego datowania stratygraficznego.

W oparciu o osiągnięte rezultaty da się wykreślić następujące granice chronologiczne: jeśli kryteria paleograficzne nie przeszkadzają wyznaczeniu dolnej granicy zabytku na drugą połowę XI w., to dane stratygraficzne nie wykluczają również jako górnej granicy pierwszej połowy w. XIII. Nie można również pominąć kwestii powstania i wzrostu Drohiczyna jako ośrodka miejskiego, a tym samym ośrodka stwarzającego warunki dla istnienia i rozwoju ruskiej kultury piśmienniczej. Aczkolwiek ostatnie słowo należy do prowadzonych obecnie badań

<sup>129</sup> Срезневский, Материалы для словаря т. III, 1903 s. 1067. Zaimek ten z **ь** zamiast **ъ** spotykamy i w nowogrodzkich napisach na korze brzozonej. Ujawnia to dokonana przez R. I. Awaniesowa korekta lekcji inskrypcji 69. W. A. Arcichowski i M. N. Tichomirow odczytali pierwotnie interesujący nas fragment następująco: „От Тереньтея к Мхалю. Пришьлить лошаць съ Пловкцемъ“. Zupełnie słusznie R. I. Awaniesow uważa, że należy czytać nie **пришьлить** (przyślificie) lecz **пришьли ть лошаць** (przyślij tego konia), co zgodne jest właśnie z kontekstem. (zob. Палеографический и лингвистический анализ новгородских берестяных грамот, Москва 1975, s. 82, do tegoż zdania przychyła się również П. С. Кузмин, о. с., s. 133).

<sup>130</sup> Пор. Срезневский, Материалы, т. II, 1902, s. 1536 i Новгородские graffiti, s. 44.

<sup>130a</sup> Uwagi w sprawie tej lekcji por. w przyp. 97.

<sup>131</sup> Новгородские graffiti, s. 43.

<sup>132</sup> Występujący w tym wypadku skrót wyrazu utrudnia wyjaśnienie kwestii.

<sup>133</sup> Zob. Соболевский, Лекции, s. 125.



archeologicznych, trzeba zaznaczyć, że dotychczasowe dane wskazują, iż Drohiczyn, gród na rubieży księstwa włodzimierskiego, przerasta w ośrodek miejski dopiero na przełomie XI/XII w., nie wcześniej jednak niż w ostatnich dziesięcioleciach XI w. Górną granicę kryteria paleograficzne pozwalają przesunąć nie dalej niż na pocz. w. XIII, dane zaś językowe wiążą się ściśle z datowaniem zaniku półsamogłosek w środkowym dorzeczu Bugu. Jeżeli nawet przyjmiemy, że może wchodzić w grę pewne opóźnienie w porównaniu z bardziej na południu położonymi ziemiami Rusi, to i w tym wypadku termin ad quem można wyznaczyć na przełom XII/XIII w. Zatem napis na kościanej rękojeści noża (odkrytej na głębokości 1,5 m i w znacznej jeszcze odległości od calca)<sup>134</sup> datować należy na cały XII w.

Na szczególną uwagę zasługuje treść napisu. Epigrafika ruska zna kilkaset<sup>135</sup> przeważnie krótkich napisów na twardym materiale. Ich treść jednak posiada przeważnie charakter kultowy (imiona świętych, słowa modlitw itp.). Napisy o tematyce „świeckiej“ są nieliczne i ograniczają się prawie wyłącznie do graffiti<sup>136</sup>. Pomniki epigrafiki poza jednym wyjątkiem nie znają napisów o treści podobnej do napisu na rękojeści noża drohickiego. Wyjątkiem tym jest przedmiot kultu — krzyż ze szlachetnych metali i drogich kamieni Eufrozyny, księżny połockiej, wykonany na jej zamówienie w 1161 r. Księżna składając go w darze klasztorowi św. Spasa, kazała na nim m. in. wyryć:

“...да не взнесеться из монастыря никогда же яко ни продати ни отдати. Аще се кто прелушаеть изнесеть... и да будеть проклять святою животворящею троицею...”<sup>137</sup>.

Ten sposób zabezpieczenia przedmiotu o charakterze kultowym dużej przy tym wartości jest zupełnie zrozumiały. Podobny napis na zwyczajnym nożu, przedmiocie codziennego użytku bez wątpienia mówi nam znacznie więcej. Krzyż księżny połockiej mógł być swego rodzaju wyjątkiem, ale nie jest nim napis na rękojeści. Napisy o podobnej treści musiały się znajdować na wielu przedmiotach życia codziennego, cenionych przez ich właścicieli, którzy posiadali znajomość pisma.

Jakkolwiek strona społeczno-kulturalna zabytku nie pozwala na jednoznaczne rozwiązanie, nasuwają się przeciw pewne spostrzeżenia.

Nóż drohicki prawdopodobnie nie należał do feudała. Zbyt sobie bowiem cenil ten skromny przedmiot jego posiadacz, skoro umieścił na nim napis. Wszystko wskazuje, że właściciel noża i autor napisu (była to raczej jedna osoba — trudno mówić o wykonywaniu takich napisów na zamówienie) należał do niższych warstw. Mógł to być zwykły woj przebywający w grodzie drohickim, czy też grodzianin, być może rzemieślnik. Sprawa społecznej przynależności właściciela noża stanęłaby w innym świetle, gdyby zakwestionować twierdzenie, że nóż z inskrypcją jest produktem miejscowego środowiska. Handlowa rola Drohiczyna sprzyja sugestii, że mógł to być import z innych okolic Rusi. Możliwość taka nie jest wykluczona, jednak nie brak przekonywujących argumentów, które świadczą o miejscowym pochodzeniu zabytku.

Drohiczyn stanowił jeden ze znaczniejszych ośrodków Rusi halicko-włodzimierskiej, gdzie rozwój kultury piśmienniczej wyraził się dobitnie w powstaniu własnych zwodów latopisar-skich. W świetle ostatnich wykopalisk ukazuje się nam Drohiczyn również jako znaczny ośrodek rzemiosła, m. in. liczne odpadki kości i półfabrykatów świadczą o rozwiniętym miejscowym wyrobie przedmiotów z kości<sup>138</sup>. Instruktywne będzie tutaj sięgnięcie do wykopalisk pobliskiego Grodna. Znalezione tam przedmioty XII w. z napisami, jak przęślik, miedziane listewki, fragment dzwonu N. N. Woronin zupełnie słusznie zalicza do wyrobów miejscowych<sup>139</sup>. Szcze-

<sup>134</sup> Musianowicz, o. c., s. 343.

<sup>135</sup> A. S. Orłow notuje ich ponad trzysta (Библиография русских надписей XI—XV, Москва 1952, вып. 2).

<sup>136</sup> Pomijam tutaj piśmiennictwo na korze brzoźowej, ponieważ w zasadzie nie wchodzi ono w zakres epigrafiki, chociaż ma z nią wiele cech wspólnych.

<sup>137</sup> И. Толстой, Н. Кондаков, Русские древности, СПб 1879, вып. 6, s. 168—170, o ofiarodawczyni zob. История русского искусства т. I, Москва 1953, s. 320.

<sup>138</sup> Musianowicz, o. c., s. 342.

<sup>139</sup> Древнее Гродно, s. 67, 115—119.



gólnie zaś wyraźnie poświadcza rozpowszechnienie kultury piśmienniczej w Grodnie przytaczany już kawałek kości z wrytymi literami cyryliczkimi. Ta swego rodzaju, jak określił Woronin, „próba pióra“<sup>140</sup> jest nader wymowna. Widocznie rycie napisów na przedmiotach kościanych (i nie tylko kościanych) nie było rzadkością i na peryferiach kulturalnych Rusi<sup>141</sup>. Wskazać tu jeszcze można na plomby drohicckie z literami cyryliczkimi, których przynajmniej część, jak świadczą znaleziska kawałków ołowiu, była bita na miejscu.

Drohiczyn nie ustępował swym znaczeniem w XII—XIII w. sąsiedniemu Grodnu. Przytoczone dane pozwalają widzieć w inskrypcji drohicckiej produkt miejscowy i sądzić, że ludność miejska w Drohiczynie, podobnie jak w innych ośrodkach Rusi, umiała posługiwać się pismem. Pisano nie tylko dorywczo na twardym materiale, ale bez wątplenia również w sprawach codziennych i to zapewne nie na pergaminie, lecz, jak wskazują wykopaliska nowogrodzkie, na tanim materiale — korze brzozej. Niestety, warstwy kulturowe Drohiczyna nie posiadają tych właściwości co gleba Nowogrodu, zatem trudno liczyć na zachowanie zapisanych zwitków kory brzozej.

Znajomość pisma była udziałem szerokich warstw ludności miejskiej wszystkich ośrodków Rusi od Nowogrodu do Tmutarakani, od Białej Wieży aż po Drohiczyn. Na tak szeroki zasięg kultury piśmienniczej na Rusi obok takich czynników jak znaczny wzrost ośrodków miejskich wpłynęło żywe powiązanie pisma z językiem narodowości ruskiej.

Pomniki ruskiej kultury piśmienniczej odzwierciedlając wiele wspólnych cech w rozwoju ruskiej i polskiej narodowości zasługują tym bardziej na uwagę, że język narodowości polskiej nie znalazł i nie mógł znaleźć swego odbicia w obcej szacie językowej. Dlatego też wbrew równoległemu rozwojowi obu narodowości nie możemy spodziewać się w naszych wykopaliskach zabytków rodzimego piśmiennictwa. Tym bacniejszą uwagę zwracamy ku zabytkom „codziennego“ piśmiennictwa ruskiego, poprzez które poznać będzie można lepiej i głębiej również kulturę naszego narodu w odległych stuleciach.

#### Objaśnienia do zdjęć napisów graffiti z Nowogrodu

Do niniejszego artykułu załączono sześć zdjęć napisów graffiti XI—XII w. z Nowogrodu wziętych z pracy В. Н. Щепкин, Новгородские надписи graffiti, Древности т. XIX, Москва 1902, tablice: I, 2; II, 10, 12; IV, 20, 21; VI, 30. Numeracja ta została zachowana dla ułatwienia czytelnikowi orientacji również w przypisach. Umieszczenie reprodukcji wybranych napisów wydaje się pożyteczne z dwóch względów. Po pierwsze pozwoli czytelnikowi lepiej śledzić tok rozważań opartych o analizę paleograficzną graffiti wykorzystywanych wielokrotnie w artykule jako materiał porównawczy. Po drugie udostępni poznanie (zwłaszcza, że praca Szczepkina jest u nas niemal niedostępna) tych wyjątkowych zabytków piśmiennictwa i bytu staroruskiego, które szczególnie obecnie, po odkryciu zapisanych zwitków kory brzozej nabierają nowej wymowy. Z uwagi na słabą czytelność niektórych napisów podaję ich lekcję za W. N. Szczepkinem zachowując układ wierszy.

<sup>140</sup> Ibidem, s. 43.

<sup>141</sup> Potwierdzenie tego znajdujemy nie tylko w coraz to liczniejszych znaleziskach archeologicznych, lecz także w źródle narracyjnym — Powieści Dorocznej. Relacja z 988 r. o oblężeniu przez Włodzimierza I Korsunia tak tłumaczy szybkie zdobycie tego silnie obwarowanego ośrodka miejskiego: „И се мужь корсунянинъ стрели, имянемъ Настасъ напсавъ сице на стреле: „кладязи, яже суть за тобою от вьстока, ис того вода идеть по трубе, копавъ переими“ (Повесть временных Лет ч. I, Москва 1950, s. 76). Jedna z najstarszych redakcji (przed 1044 r.) Żywotu Włodzimierza daje nieco inną wersję: strzałę wysłał Wareg Żdebern (zob. tamże cz. II, Komentarze D. S. Lichaczewa, s. 337). Napis ten mógł być wryty na kościanym belce strzały (por. przyp. 20) lub też na jej drewnianej brzechwie. Srezniewski zakładając, że raczej nie został on wciągnięty do latopisu w dosłownym brzmieniu nie tylko nie wątpi w autentyczność relacji, lecz również uważa, że napis był wryty w języku staroruskim (И. И. Срезневский, Древние памятники русского письма и языка (X—XIV веков). Общее повременное обозрение, СПб 1882, вып. 2, s. 10). Jeśli przyjmiemy nawet, że mamy do czynienia z wątkiem legendarnym (istnienie dwóch wersji taką możliwość raczej potwierdza), to nie ulega jednak wątpliwości, że w konstrukcji swojej sięgał do realiów. Tak więc relacja bez względu na autentyczność daje świadectwo rozpowszechnionej praktyce rycia napisów na różnych przedmiotach już w pierwszej połowie XI w.





Ryc. 6. Szezepkin — tabl. I, 2



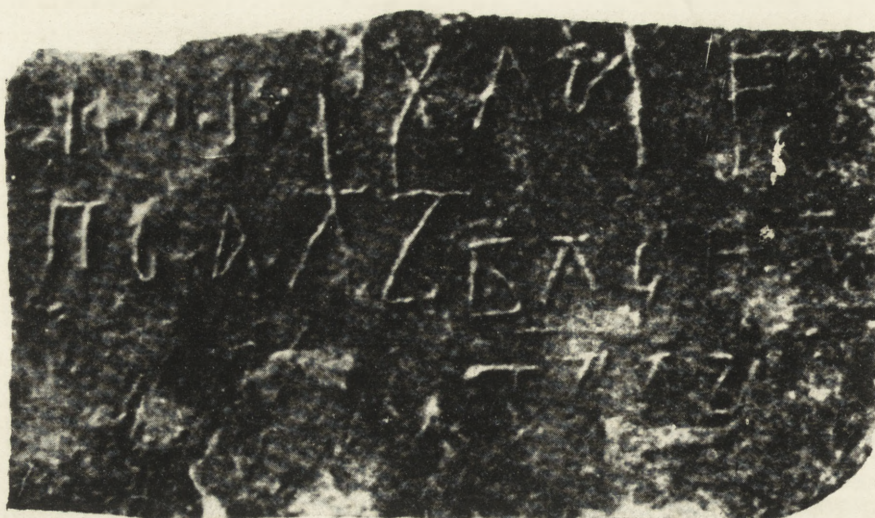
Ryc. 7. Szezepkin — tabl. II, 10



Ryc. 8. Szezepkin — tabl. II, 12

*Fot. T. Bieniewski*





Ryc. 9. Szczepkin — tabl. IV, 20



Ryc. 10. Szczepkin — tabl. IV, 21



Ryc. 11. Szczepkin — tabl. VI, 30

*Fot. T. Bieniewski*



tabl. III, 6 (Szczepkin I, 2)

ОХЪ ТЪЩЬНО ДШ  
Ш  
І ГРЪНЬ(Н) АСН  
ГЪ ПСЛЪ

tabl. III, 7 (Szczepkin II, 10)

АКНМЕ СТОА ОУСЪНЕ  
А РЪТА Н О КАМЕНЬ  
НЕ РОСТЕНЕ

tabl. III, 8 (Szczepkin II, 12)

ДОБРОЖТН СВѦТОНЕ МНКОЛ

tabl. IV, 9 (Szczepkin IV, 20)

МНН ЛА  
ПСЛЪ ВАСНА  
Є ПСЛЪ

tabl. IV, 10 (Szczepkin IV, 21)

ГН ПОМОЖН РАБЖ СОМЪЖ  
ФЛЪ(К)ЪАТЬ

tabl. IV, 11 (Szczepkin VI, 30)

КЪЗЪМА ЧЛАМЪ

<sup>a</sup> Jak wynika z sensu wyrazu Є zostało tutaj mylnie napisane zamiast С.<sup>b</sup> Trudny do odczytania znak graficzny czyta Szczepkin jako К.<sup>c</sup> Grafika obu jerów w napisie jednakowa, stąd przy odczytaniu przyjęto zasady ortografii staroruskiej.

### Памятник древнерусской эпиграфики из Дрогичина

Во время начатых в 1954 году археологических раскопок Дрогичина, в раннесредневековом культурном слое посада была найдена костяная рукоять ножа с вырезанной на ней надписью и рисунком изображающим предположительно птицу.

Доселе известно было пять коротких надписей на костяных изделиях XI—XIII ст. из Новгорода (2), Белой Вежи, Вщижа и Гродно. Надпись не является первым памятником древнерусской письменности открытым в Дрогичине. Еще в XIX ст. здесь было найдено несколько вислых печатей с надписями и несколько сот свинцовых пломб с вытиснутыми на них единичными буквами кириллицы.

Согласно определению палеонтолога проф. К. Крысяка рукоять сделана из реберной кости зубра (тура) или лопатки лося. Обработка кости свидетельствует о большом мастерстве резчика, который работал вероятно на токарном станке. Применение токарных станков для обработки кости и рога было знакомо и в древней Руси и в древней Польше. Повреждения рукоятки значительны. Надпись сохранилась довольно хорошо.

Разделить надпись на слова можно так: *Ежсковъ ножъ, а иже ѿ оукраде, ть проклять б[ого]м[ъ]*, или же как предлагает проф. В. Курашкевич: *...оукрадетъ. проклять боуд[и]* или *боуд[еть]*. Приемы палеографического порядка делают более вероятным первое чтение, но надо признать что начертания последнего слова не особенно разборчивы и поэтому на определенном решении здесь настаивать не приходится.

Эпиграфический разбор дрогичинской надписи весьма сложен и требует чрезвычайной осмотрительности в пользовании сравнительным материалом. Датировка почерка на „вещевом“ материале вообще труднее чем пергаментных рукописей так как архаические начерки отдельных букв сохраняются в эпиграфике дольше. При изучении изображений буквенных знаков необходимо поэтому привлечение прежде всего тех памятников письменности, которые по своему характеру близки дрогичинской надписи. Это древнерусские надписи graffiti и новгородские грамоты на бересте. Некоторое влияние на начертания букв в этого рода надписях (равным образом и на кости) оказывает материал и орудие письма часто не предназначенное для занятий этого рода. Прежде всего однако архаичности написаний способствовало то, что „случайные“ писцы являющиеся преимущественно авторами этих надписей были как указывает Д. С. Лихачев менее опытные и понаторелые в письме, чем церковные писцы, и следовательно менее приверженные моде.

Все это надо принять во внимание при определении времени написания дрогичинской надписи. Поэтому не начертания отдельных букв, но только всесторонний анализ текста и совокупности написаний могут послужить основанием для датировки.



Разбор начертаний буквенных знаков убеждает что всем без исключения буквам свойственна архаичность изображения характерная для XI—XII вв. Некоторые подобные начертания ряда букв встречаются еще в XIV—XV столетиях, в особенности в берестяных грамотах. Такие однако буквы как **Ж**, звездообразный рисунок которой образован тремя линиями пересекающимися в середине, геометрическое **В**, треугольные петли которой примерно равновелики, **Л** с накрытием не встречаются позже XII столетия. Необыкновенными начертаниями обращает на себя внимание вязь букв **ОУ—Ѡ**. Не исключено однако что мы имеем здесь дело не с перевернутым связным написанием **Ѡ**, а с кусом большим **Ж** являющимся здесь лишь графическим вариантом для обозначения того же звука **У**. Такое предположение разрешает сделать вывод, что автор надписи вращался в кругу литературы, в которой преобладал еще древнеболгарский **Ж**, удаляемый постепенно из древнерусской письменности в течении XII ст. и заменяемый сообразно русской фонетике **ОУ—Ѡ**.

Древность начертаний, всех без исключения букв не могла быть присуща письму XIII—XV столетий, да и материал не мог создать цельной искусственной архаичности. Подробный сравнительный анализ написаний приводит к выводу, что все буквенные изображения характерны для XII века.

Эпиграфический обзор необходимо сверить с данными стратиграфического анализа. Стратиграфическая хронология, можно сказать, совпадает с эпиграфической датировкой, но к сожалению ее не уточняет. На основании керамики и иных археологических находок начальник дрогичинской экспедиции К. Мусьянович датирует весь исследуемый культурный слой концом XI — началом XIII столетия. Начатые археологические изыскания позволяют видеть в Дрогичине не только значительный центр торговли но и ремесла м. пр. костерезного дела.

Некоторые соображения языковедческого характера позволяют предполагать, что надпись была исполнена писцом, в говоре которого глухие были еще живы (имя **ЄЖЬКЪ**, указательное местоимение **ТЬ** или **ТЪ**). Как установлено А. А. Шахматовым полукраткие гласные сохранились в древнерусском языке XI—XII в. и их падение завершилось к середине XIII столетия.

Заслуживает внимания выступающее в надписи славянское личное имя **ЄЖЬКЪ** (**ЄЖЬКО?**). Употребление названий животных разного рода в качестве личных имен знали все славяне издревле. Древнерусская письменность не сохранила нам этого имени. Личное имя Еж известно древнепольским и сербским памятникам. Как указывает Н. М. Тупиков, в первые века после принятия христианства в общезжитии преимущественно употреблялись имена русские, славянские. Употребление христианских имен заметно расширяется на Руси всего с XIII в.

Замечательно содержание надписи долженствующее гарантировать нож от кражи. Древнерусская эпиграфика из 300 с лишним указанных А. С. Орловым надписей знала до сих пор только одну похожую по содержанию надпись на предмете большой стоимости — кресте Ефросинии, княжны Полоцкой, сделанном в 1161 году. Надпись на обиходной вещи — ноже, говорит нам значительно больше чем надпись на исключительном культовом предмете. Надписи с похожим содержанием должны были находиться на многих вещах повседневного обихода ценных своими преимущественно грамотными владельцами.

Владелец ножа и по всей вероятности он же автор надписи принадлежал скорее всего к демократическим слоям населения. Это мог быть простой воин из дрогичинского детинца, или житель города-посады, быть может ремесленник.

Надпись свидетельствует что горожанам Дрогичина подобно жителям иных центров Руси знакома была грамотность. И писали они не только время от времени на „вещевом“ материале, но прежде всего по делам обыденным, злободневным, на дешёвом материале — бересте. К сожалению почвенные условия Дрогичина не позволяют ожидать здесь подобно Новгороду находок берестяных грамот. Иные причины не позволяют надеяться на находки вещевых памятников письменности при археологических исследованиях древнепольских городских центров. Господство латыни препятствовало развитию родного языка в древнепольской письменности. Поэтому памятники „обиходной“ древнерусской письменности могут стать также полезным источником для изучения некоторых вопросов польского исторического процесса.

Статья ставит своей задачей не только подробный анализ изучаемого памятника, но и является попыткой введения малоознакомленного читателя в круг некоторых вопросов древнерусской эпиграфики. Для лучшего ознакомления читателя, к статье приложено несколько разных снимков рассма-



триваемого памятника и прорись надписи. Кроме этого ввиду чрезвычайной редкости издания В. Н. Щепкина Новгородские надписи graffiti, автор помещает 6 снимков надписей на штукатурке преследуя при этом двойную цель: облегчить читателю сверку некоторых выводов автора основанных на сравнительном изучении graffiti, а также припомнить это замечательное явление древнерусского быта, которое становится особенно понятным после открытия новгородских грамот на бересте.

### Un monument de l'ancienne épigraphie russe trouvé à Drohiczyn

Au cours des fouilles à Drohiczyn sur le Bug en 1954 fut découvert dans l'enceinte suburbaine du haut moyen âge un manche en os d'un couteau, qui porte une inscription et un dessin représentant peut-être un oiseau. La disposition des lettres sur la surface du manche montre que le dessin fut gravé avant l'incision de l'inscription. Dans sa partie inférieure, à l'endroit penché où la surface du manche s'unit au côté latéral, l'inscription est presque tout à fait effacée. Partout ailleurs cependant elle est facilement lisible et, pour en donner une idée exacte au lecteur, une copie très soigneusement dessinée est placée à côté de la photographie.

Le manche fut exécuté dans un morceau d'os d'une des parties de la côte médiane d'un bison ou de l'omoplate d'un élan. Le travail extrêmement soigné du manche témoigne d'une habileté de l'artisan qui avait dû l'exécuter au tour. Le travail de l'os et de la corne au tour était répandu au haut moyen âge aussi bien en Russie qu'en Pologne. A Drohiczyn se trouvait aussi un centre important de la production des objets en os.

Jusqu'ici on a pu noter cinq inscriptions sur des objets en os découverts en territoires russes et datées pour la période entre le XI-e et XIII-e siècles. Les anciennes inscriptions russes sur les sceaux pendants de Drohiczyn ainsi que les différentes lettres de l'alphabet cyrillique sur les célèbres plombs de Drohiczyn ont déjà été connus par des trouvailles du siècle dernier, datées pour XI-e, XII-e et XIII-e siècle. Quant à l'inscription l'auteur la lit: „Couteau à Yech'k, qui donc le volera, maudit par Dieu“. W. Kuraszkiewicz la lit d'une façon quelque peu modifiée: „Couteau à Yech'k qui donc le volera, sera maudit“. Il n'est pas aisé de se prononcer pour l'une ou pour l'autre de ces lectures, étant donné que la partie finale de l'inscription est presque illisible.

Des difficultés assez sérieuses se présentent au cours de l'analyse épigraphique des inscriptions de Drohiczyn. Aussi faudrait-il dans la recherche des analogies graphiques consulter avant tout les trouvailles qui par leur caractère se qualifient comme les plus rapprochées des inscriptions sur le manche en os de Drohiczyn. Ce seront tout spécialement les inscriptions incisées sur les murs des églises, les graffiti russes connues de Novgorod, Stara Ladoga, Kiev; tout dernièrement s'y associent des inscriptions sur écorce de bouleau, découvertes à Novgorod-le-Grand. Evidemment, le matériel même ainsi que l'instrument à écrire, souvent mal adapté à cette fonction, contribuaient plus ou moins à modifier la forme des lettres dans ce genre d'inscriptions, aussi bien que sur les objets en os. C'est donc pourquoi il faut veiller avec un soin particulier à ne pas se laisser entraîner vers une interprétation trop hâtive qui ne pourra mener qu'à des erreurs quant à l'indication des limites chronologiques exactes.

Un examen plus approfondi et basé sur la méthode comparative nous permet de constater que toutes les lettres de l'inscription de Drohiczyn sont écrites à la manière archaïque, connue au courant du XI-e et XII-e siècle. Il faut souligner d'ailleurs que le dessin très semblable de certaines lettres, p. ex. **А**, **Є**, **К**, se rencontre encore durant les XIV-e et XV-e siècles surtout dans les inscriptions sur de l'écorce de bouleau. Les lettres astéroïdes cependant, comme **Ѡ** ou symétriques à panses proportionnelles, ne se perpétuent plus au-delà du XII-e siècle. Un scribe du XIII-e ou même du XV-e siècle ne se serait plus servi de toutes ces lettres sous leur aspect si ancien, la matière à écrire elle même n'aurait pu contribuer à un caractère archaïque.

Une mention toute particulière est à donner à la lettre **Ѧ** qui constitue une ligature des lettres **оу**. Sa graphie s'écartant d'une façon assez prononcée des normes, il se peut que nous



ayons à faire avec un retourné **ѣ** ou avec grand **ѣ**, qui constitue au XI-e et XII-e siècle l'une des variantes graphiques pour désigner le son **ѣ** (**oѣ**). La graphie des demi-voyelles est également peu claire. Il n'y a donc que l'orthographe qui puisse nous aider d'une manière décisive à nous prononcer pour le yer dur.

Ce qui est particulièrement frappant c'est le texte exceptionnel de l'inscription qui veut prévenir le vol du couteau. L'épigraphie russe ne connaît jusqu'ici parmi les presque 300 inscriptions connues qu'une seule inscription de ce genre que porte un objet de haute valeur, notamment la croix de la duchesse Eufrosine de Polotsk de 1161. Un tel avertissement sur un simple objet d'usage quotidien est significatif et il semble que les inscriptions de ce genre avaient dû orner une grande quantité d'objets d'usage quotidien qui pour leurs propriétaires lettrés constituait un bien très précieux.

Il reste un mot à dire sur le prénom slave emprunté du règne animal (**yej** = hérisson), qui mérite notre attention. En Russie les prénoms chrétiens ne commencent à s'adopter communément surtout parmi les couches inférieures de la société, qu'à partir du XIII-e siècle; à côté d'eux les prénoms slaves se rencontrent aussi fréquemment jusqu'au XVII-e siècle quoiqu'ils se modifient peu à peu en surnoms. Le nom de l'inscription de Drohiczyn est bien le type de ces prénoms slaves qui se portaient plutôt chez le menu peuple. Nous ne retrouvons aucune mention du prénom **Yej** dans les anciennes sources russes, mais il apparaît dans les documents polonais et serbes du XII-e siècle.

Comme il résulte des études linguistiques, l'inscription doit remonter à la période d'avant la disparition des demi-voyelles du vieux russe. Cette extinction successive se fait remarquer au nord de la Russie dès le XII-e siècle, tandis qu'au sud la phase finale de ce processus se termine vers la moitié du XIII-e siècle.

Quant au propriétaire du couteau de Drohiczyn et de l'auteur probable de l'inscription, il semble qu'il ne faudrait pas le chercher parmi les seigneurs, mais plutôt parmi les simples guerriers stationnés dans l'enceinte fortifiée ou parmi les artisans habitant le bourg. L'inscription nous livre un témoignage précieux sur la connaissance de l'écriture chez la population urbaine. A Drohiczyn on parlait et écrivait au XI-e et XII-e siècle aussi bien qu'à Novgorod, Vladimir Zaleski, Kiev ou Smolensk de la même langue, commune pour la population de différentes régions de la Russie de cette période.